

Walenty Wójcik

Synody polskie w latach 1918-1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 13/3-4, 127-165

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp WALENTY WÓJCIK

**SYNODY POLSKIE W LATACH 1918—1968
NA TLE ROZWOJU USTAWODAWSTWA SYNODALNEGO
W POLSCE**

Treść: Wstęp, 1. Początki i periodyczność synodów, 2. Cel synodu, 3. Uczestnicy, 4. Metoda pracy, 5. Statuty i aneksy, 6. Instytucje zastępujące synod, Zakończenie, Wykaz synodów diecezjalnych z lat 1918—1968

Wstęp

Podjęta po długiej przerwie praca synodów diecezjalnych w Polsce Odrodzonej opierała się przede wszystkim na normach kodeksu obowiązującego od 19 V 1918 r.¹ W ciągu 50 lat odbyło się w naszych diecezjach 25 synodów. Ilość ta nie jest jakimś rekordem². Nie odpowiada nawet przepisanej przez kodeks 10-letniej periodyczności. Stanowi jednak pewną całość, która przy zbiegu z 50. rocznicą wejścia w życie kodeksu nasuwa refleksje.

Epokę w dziejach prawa kanonicznego zapoczątkował Jan XXIII przez zwołanie Soboru Watykańskiego II i podjęcie prac nad redakcją nowego kodeksu. Tenże papież dał swoją definicję synodu diecezjalnego i wskazał jako kierunek jego prac adaptację duszpasterską. Zgodnie z tym szereg biskupów odprawia obecnie synody w zupełnie nowy sposób, w oparciu o idee i wzory soborowe³. Coraz więcej akcentowany jest pastoralny charakter samego synodu i postanowień ogłoszonych na nim przez biskupa.

¹ Por. Padacz W., *Powojenne synody diecezjalne*, Nasza Przyszłość 8 (1958) 320 n.

² We Francji odbyły się w latach 1919—1951 w 87 diecezjach 192 synody, *Dictionnaire de Droit Canonique* VII 1136.

Ogół diecezji wstrzymuje się jednak od zwoływania synodu o charakterze eksperymentalnym, oczekując stałych norm wskazanych przez opracowywany kodeks⁴. W tej sytuacji synody dotychczasowe można uważać za zamkniętą całość i badać je pod kątem historii prawa partykularnego.

Biskupi polscy nawiązywali nieraz przy zwoływaniu synodów w ostatnim półwieczu i przy ogłaszaniu na nich statutów do dawnych synodów w swych diecezjach. Mimo zmienionej sytuacji żywa jest na ogół tradycja prawa diecezjalnego, kształtującego się w ciągu wieków. Dlatego też wydaje się rzeczą słuszną, aby przedstawić przynajmniej niektóre cechy synodów pokodeksowych na tle ewolucji historycznej.

1. Początki i periodyczność synodów

a) Pierwsze synody

Na podstawie samego zestawienia dat możemy przyjąć, że instytucja synodów diecezjalnych wprowadzona została do Polski pod wpływem uchwały Soboru Laterańskiego IV w 1215 r., podanej w Dekretalach Grzegorza IX⁵. W myśl prawa powszechnego synod diecezjalny stanowić miał przedłożenie synodu prowincji. Od połowy XIII w. biskupi zaczęli wykonywać na synodach diecezjalnych władzę ustawodawczą⁶.

Zgodnie ze wspomnianym tekstem prawa powszechnego pierwszy w Polsce, według obecnego stanu badań, synod diecezjalny,

³ W diecezji Miśnia pracowało przez 3 lata w 16 komisjach 102 duchownych i 68 świeckich. Tekst projektu objął 1200 stron. Dyskutowany będzie na konferencjach księży oraz w radach parafialnych i dekanalnych. One wybiorą uczestników synodu. Prace synodalne zostaną rozłożone na szereg sesji, Tag des Herrn 18 (1968) nr 51—52 s. 207. W Wiedniu opracowano specjalny statut synodu obowiązujący od 1 IX 1968. Za dyspensą Kongregacji dla Biskupów świeccy mają pełne prawa na plenum i w komisjach pod warunkiem, że większość absolutną będą mieć kapłani. Zgodnie z tym kard. F. König określił ilość uczestników na 340, w tym 160 księży, 25 zakonników i zakonnice i 155 świeckich. Wywołało to nieporozumienia. Rzeczą zaaprobowaną kard. C. Confalonieri prefekt wspomnianej Kongregacji, Herder Korrespondenz 23 (1969) z. 1 s. 24 nn.

⁴ Słuszność tego stanowiska potwierdził kard. F. Seper, Tygodnik Powszechny 22 (1968) nr 3 s. 2.

⁵ Cap. 6 De conciliis provincialibus; c. 25 X 5, 1.

⁶ Rizzi M., *De synodis dioecesanis et de constitutionibus synodalibus*, Apollinaris 28 (1955) 313; Villien A., *De synodo dioecesana*, Ius pontificium 15 (1935) 160.

odprawiony we Wrocławiu przypuszczalnie na wiosnę 1256 r., zwołany został, jak świadczy zachowany fragment statutów, w związku z realizacją tzw. statutu dziesięcinnego arcybiskupa Pełki⁷. Natomiast najdawniejsze znane nam statuty synodalne szeregu innych diecezji nie wykazują wyraźnej łączności z bezpośrednim synodem diecezjalnym, ale inicjują własny zbiór prawa partykularnego na poziomie biskupstwa. Charakterystyczne są przy tym wzmianki umieszczane we wstępach o „constitutiones”, „canones”, „consuetudines”, „instituta”, „statuta”, „constitutiones brevissimae” itp. wydanych przez poprzedników⁸. Znajdujemy je w najdawniejszych statutach krakowskich z 1320 r., płockich z 1398—1423, warmińskich z końca XIV w., wrocławskich z 1402 r., poznańskich ok. 1420 r., łuckich z 1519 r. Zdają się one nasuwać bezpośredni wniosek o wcześniejszych synodach, których statuty zaginęły. Poszczególni autorzy snują stąd hipotezy, którzy biskupi i w jakich okolicznościach mogli odprawić wcześniejsze synody. Wnioskowanie takie może w niektórych wypadkach odpowiadać rzeczywistości⁹. Nie jest jednak wykluczone, że owe wzmianki odnoszą się także do pojedynczych aktów prawodawczych, ogłoszonych przez biskupa za zgodą kapituły na jakimś zgromadzeniu wyższego duchowieństwa¹⁰. Potwierdzeniem tego zdaje się być tekst statutów krakowskich Nankera mówiący o pojedynczych konstytucjach: „quasdam approbavimus, plerasque mutavimus et

⁷ Sawicki J., *Concilia Poloniae* X, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 s. 52. Trudno zgodzić się, że zebrania duchowieństwa zwoływane przez legatów papieskich lub wizytującego metropolitę w diecezji płockiej czy poznańskiej były synodami diecezjalnymi w znaczeniu prawa kanonicznego, por. Sawicki J., *Concilia Poloniae* VI, Warszawa 1952 s. 6—9; tamże VII s. 5 nn (skrót: CP). Zgromadzeniami duchowieństwa były zapewne akty nazwane w źródłach „synodami” w diecezji wrocławskiej w r. 1227 i 1233. Nie ma też podstaw do przyjmowania a priori, że w archidiecezji gnieźnieńskiej musiały być wcześniejsze synody ze względu na wybitne osobistości kierujące diecezją metropolitarną, Sawicki, CP V 3 n.

⁸ Fijałek J., *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera*, Kraków 1915 s. 2; Hipler F., *Constitutiones synodales Warmienses, Sambianses, Pomesanenses, Culmenses*, Brunsbergae 1899 s. 1; Sawicki, CP VI 181; Chodyński Z., *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*, Varsaviae 1890 s. 2; Sawicki, CP VII 23; tenże CP III 87.

⁹ Np. wzmianka synodu wrocławskiego z 1446 r. o „statuta vetera” odnosi się do przyjętego tekstu synodalnego tejże diecezji z 1256 r., Sawicki, CP X 48.

¹⁰ Ustawy takie mogły być ogłoszone na zebraniach duchowieństwa wspomnianych w odnośniku 7.

novas adiunximus". Odprawienie formalnego synodu w diecezji celem ogłoszenia przygotowanych ustaw wymagało pewnego poziomu intelektualnego i nakładu pracy. Nic dziwnego, że biskupi zaczęli od regulowania spraw najbardziej palących za pomocą pojedynczych statutów. Zapoczątkowywały one czasem partykularne prawo zwyczajowe¹¹. Późniejszy synod unifikował je. Formułę o konstytucjach poprzedników przejmowano czasem ze wzoru, w którym miała ona pełne zastosowanie. Tak uczynił np. biskup łucki w 1519 r. przejmując to zdanie ze statutów gnieźnieńskich Jana Łaskiego z 1512 r.¹²

Inny sposób rozpoczęcia działalności synodalnej w biskupstwie stanowiło przejście gotowych już statutów, ogłoszonych i wypróbowanych w praktyce na terenie innej diecezji. Recepcja taka nie była zazwyczaj mechanicznym tylko przejściem obcych tekstów. Zależnie od potrzeb wprowadzano najczęściej stosowne korektury, opuszczenia i dodatki¹³. Następne synody nawiązywały do tego podstawowego zbioru ustaw partykularnych. Przykładów tego rodzaju zapożyczeń obcych statutów dostarczają nam: statuty gnieźnieńskie z lat 1408—1411 ze statutów wrocławskich z 1402 r., przemyskie z 1415 r., ze statutów krakowskich z 1320 r., poznańskie ok. 1420 r., ze statutów gnieźnieńskich z 1408—1411 r. i lwowskich z lat 1415—1417, chełmskie z lat 1434—1440, ze statutów krakowskich z r. 1423, łuckie z 1519, ze statutów gnieźnieńskich z 1512 r. itp.

Czymś nowym było rozpoczęcie ustawodawstwa synodalnego w oparciu o obowiązujący kodeks. Początkowe statuty synodalne w okresie przedrozbiorowym nawiązywały także do zbiorów prawa kanonicznego, szeroko uwzględniały normy uchwalone na soborze trydenckim, czerpały również w mniejszym lub większym

¹¹ Rizzi, op. cit. s. 314 podkreśla, że akty te zwane „dispositiones episcopales” lub „praecepta episcopi” nie miały aż do wejścia w życie kodeksu prawa kan. mocy „legis dioeclesanae” ale ściśle biorąc obowiązywały tylko w czasie pontyfikatu ich twórcy. Rzecz ta jest dyskusyjna. W praktyce podtrzymywano nieraz tego rodzaju akty prawodawcze poprzedników i włączano je do późniejszych statutów synodalnych.

¹² Sawicki, CP III 87. Tekst synodu gnieźnieńskiego opublikował B. Ulanowski, Archiwum Komisji Prawniczej A. U. I, Kraków 1893 s. 354. Prymas J. Łaski rzeczywiście nawiązał do statutów synodalnych swych poprzedników.

¹³ Por. opis recepcji statutów wrocławskich przez synod gnieźnieński, Sawicki, CP V 6 nn. Przejmowanie obcych statutów zdarzało się także po wiekach własnej pracy synodalnej, np. statuty wrocławskie z r. 1653 wzorowane były na statutach plockich z 1643 r., Sawicki, CP X 315 nn.

zakresie ze statutów synodów legackich i z kodyfikacji gnieźnieńskiej prowincji kościelnej. Pierwsze synody diecezji polskich po r. 1918 nie mogły już brać pod uwagę synodów prowincjonalnych, odprawionych przed wiekami. Siłą faktu narzucała się konieczność, aby podać jakby więcej popularną parafrazę i komentarz do norm kodeksowych, aktualnych na danym terenie. Przyjęto nie tylko układ kodeksu w rozłożeniu materiału, ale i cytowano w nawiasach kanony stanowiące podstawę poszczególnych statutów. Pierwszym celem tych synodów było wprowadzenie kodeksu do diecezji i rozpoczęcie w oparciu o ten nowy zbiór prawa powszechnego działalności prawodawczej przez biskupów.

Większą swobodę w stosunku do norm kodeksowych wykazują synody odprawione w znaczniejszym oddaleniu czasowym od r. 1918 oraz drugie czy trzecie w danej diecezji po wejściu w życie kodeksu.

Dodać należy, że nie spotykamy w źródłach śladów, aby jakiś zwierzchnik kościelny wpływał na biskupa w kierunku rozpoczęcia działalności synodalnej.

b) P e r i o d y c z n o ść

Od czasu wprowadzenia synodu diecezjalnego przez prawo powszechne przepisany został termin zwoływania tych zgromadzeń. W literaturze powtarza się zdanie, że sobór lateraneński IV nakazał biskupom pod karą suspensy przynajmniej coroczne odbywanie synodów w swych diecezjach¹⁴. Ściśle biorąc sobór ten nie zajmował się sprawą uregulowania instytucji synodów diecezjalnych. Wspomniał o niej tylko ubocznie jako o organie publikującym uchwały synodu prowincjonalnego¹⁵. Jeśli więc nie odbywał się corocznie synod prowincji, biskup wolny był od obowiązku zwoływania synodu w swej diecezji.

W Polsce zdawał się przyjmować istnienie synodów diecezjalnych legat Jakub z Leodium na synodzie zwołanym do Wrocławia w 1248 r.¹⁶ Nie wspomniał jednak o ich periodiczności. Dopiero synod prowincjonalny kaliski w 1406 r. rozluźnił śladem synodów

¹⁴ Tak tłumaczył Benedykt XIV, *De synodo dioeciesana* t. I lib. I cap. 6, Moguntiae 1842 s. 70 a; Ostatnio Plöchl W. M., *Geschichte des Kirchenrechts*, t. II, Wien-München 1955 s. 129.

¹⁵ Por. Hinschius P., *System des kathol. Kirchenrechts...* t. III, Graz 1959 s. 591.

¹⁶ Hube R., *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis*, Petropoli 1856 s. 49.

w innych krajach¹⁷ normę soborową o zwoływaniu corocznych synodów prowincji kościelnej przez metropolitę. Wprowadził dla nich termin trzyletni a roczny dla synodów diecezjalnych. Biskup wolny był od tego obowiązku w tym roku, w którym metropolita zwoływał synod prowincji. Odkładanie tych zgromadzeń bez rozumnej przyczyny było ścigane grzywną, a przy dalszym braku skuteczności — karane na przyszłym synodzie prowincjonalnym. Norma ta przyjęta przez zbiór M. Trąby w 1420 r. weszła na stałe do polskiego prawa partykularnego¹⁸.

Szczegółowiej zajął się sprawą regularnego odbywania synodów diecezjalnych sobór bazylejski na sesji XV 26 XI 1433 r. Zachowując istniejący tu i ówdzie zwyczaj dwukrotnego zwoływania synodu w ciągu roku przepisał, aby przynajmniej raz w roku biskup odprawił synod osobiście a w razie kanonicznej przeszkody przez odpowiedniego zastępcę¹⁹. Podobnie i sobór trydencki nakazał coroczne zwoływanie synodu diecezjalnego²⁰. Kongregacja Soboru wyjaśniła, że może na tym synodzie przewodniczyć także wikariusz generalny mający specjalny mandat. Niektórzy kanoniści próbowali rozszerzyć termin roczny do 3 lat. Inni, jak Benedykt XIV ściśle tłumaczyli tekst soboru sądząc, że instytucja ta przyczyni się do podtrzymania karnośći kościelnej²¹.

Kościół w Polsce przyjął urzędowo uchwały trydenckie w 1577 r. Przepis o corocznym synodzie diecezjalnym wszedł do kościelnych praw krajowych. Nie wspominało o zawartej w zbiorze praw prowincji polskich normie zezwalającej na zaniechanie synodu diecezjalnego w tym roku, w którym odbył się synod prowincjonalny. Biskupi zgromadzeni w 1577 r. na synodzie w Piotrkowie zwrócili się jednak do Stolicy Ap. o złagodzenie dla Polski wspomnianej normy soborowej. Prymas Stanisław Karnkowski prosił Klemensa VIII o zezwolenie, by w Polsce można było zwoływać synod diecezjalny co 3 lata. Odpowiedź nie jest znana. Tylko diecezja wileńska uzyskała w r. 1578 zgodę na synody w odstępach dwuletnich²². W sprawozdaniach do Stolicy Ap. biskupi tłuma-

¹⁷ Hinschius, op. cit. s. 591. Niektóre synody zagraniczne w XIV wieku przepisywały roczne synody diecezjalne, Benedykt XIV, op. cit. s. 70.

¹⁸ Morawski M., *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*, Ateneum kapiańskie 23 (1937) t. 39 s. 225.

¹⁹ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Freiburg i B. 1962 s. 449.

²⁰ Sess. XXIV De ref. c. II, tamże s. 737.

²¹ *De synodo dioeclesana*, s. 72 nn.

²² Morawski, tamże s. 226 n.

czyli się, że pamiętają o przepisie trydenckim, ale różne przeszkody uniemożliwiają im regularne zwoływanie synodów. Wyliczali: wojny, konfederacje, zarazy, ustawiczne nękanie duchowieństwa kontrybucjami i i. klęski publiczne i prywatne²³. O tym, że rzeczywiście częste były przeszkody faktyczne, świadczą liczne wzmianki w źródłach o synodach projektowanych czy nawet już przygotowanych ale ostatecznie nie odbytych²⁴. Poza wymienionym usprawiedliwieniem się nie mamy w źródłach śladów, aby metropolici czy papieże kontrolowali periodiczność w zwoływaniu synodów lub stosowali sankcje karne z powodu niedotrzymywania terminów ustawowych. Czasem duchowieństwo diecezji a zwłaszcza kapituły zwracały się do biskupa o roczne zwoływanie synodu. Było to szczególnie w okresie zagrożenia Kościoła przez protestantyzm.

Norma prawa o obowiązku corocznego zwoływania synodu pozostała niezmieniona aż do r. 1918, kiedy to kodeks wprowadził w kan. 356 § 1 obowiązek odprawiania synodu diecezjalnego przynajmniej co 10 lat. Spełnienie tego nakazu pozostawione jednak zostało w odróżnieniu od poprzedniego prawa jedynie sumieniu biskupa.

Autorzy słusznie zauważają, że na tym odcinku rzeczywistość odbiegała wszędzie od normy prawa. W Polsce przedrozbiorowej według obecnego stanu badań można przyjąć, iż w XIII w. jedynie diecezja wrocławska odprawiła z pewnością 4 synody. Z XIV w. wiemy o synodach w diecezji: wrocławskiej — 3, krakowskiej — 4, płockiej — 1, warmińskiej — 1, czyli razem o 9 synodach. W XV w. notują źródła w diecezji: wrocławskiej — 14, krakowskiej — 10, płockiej — 10, wrocławskiej — 7, gnieźnieńskiej — 18, poznańskiej — 5, przemyskiej — 2, chełmskiej — 4, warmińskiej — 2, chełmińskiej — 1; w sumie 73 synody. Wiek XVI przyniósł w diecezji wrocławskiej — 13, krakowskiej — 11, płockiej — 19, wrocławskiej — 12, gnieźnieńskiej — 23, przemyskiej — 14, poznańskiej — 16, chełmskiej — 2, łuckiej — 7, wileńskiej — 9, warmińskiej — 4, lwowskiej — 2; w całości: 132 synody. W wieku XVII odbyło się: w diecezji wrocławskiej — 2, krakowskiej — 9, płockiej — 6, wrocławskiej — 11, gnieźnieńskiej — 13, przemyskiej — 7, poznańskiej — 9, chełmskiej — 7, łuckiej — 6,

²³ Tak pisał biskup krakowski w 1618 r., Pober P., *Projektowane synody w dawnej diecezji krakowskiej w l. 1550—1800*, *Polonia sacra* 7 (1955) z. 1 s. 26.

²⁴ Por. Pober P., *Uwagi krytyczne o pracy Jakuba Sawickiego: Synody archidiecezji gnieźnieńskiej*, *Polonia sacra* 5 (1952) z. 1 s. 71.

wileńskiej — 13, warmińskiej — 2, lwowskiej — 1, żmudzkiej — 4, kijowskiej — 1, chełmińskiej — 1, smoleńskiej — 1, razem 93 synody. Wreszcie wiek XVIII przyniósł po 2 synody w diecezji krakowskiej, poznańskiej i wileńskiej, po 1 — w diecezji płockiej, gnieźnieńskiej, przemyskiej, chełmskiej, łuckiej, warmińskiej, lwowskiej, żmudzkiej, chełmińskiej i kijowskiej, w całości 16 synodów. Są to, rzecz oczywista, dane orientacyjne. Jest szereg synodów wątpliwych. Przedstawione wyliczenia mogą ulec zmianie. Wskazują one jednak, że natężenie pracy synodalnej wzrosło w XV w., osiągnęło szczyt w wieku XVI, obniżyło się w wieku XVII, a w w. XVIII, podobnie jak w innych krajach, synody były już w zaniku. Jeśli idzie o diecezje, najwięcej, gdyż 55 synodów miała diecezja gnieźnieńska. Dalej idą diecezje: płocka — 37, wrocławska i krakowska po 36, włocławska — 30, przemyska i wileńska po 24, chełmska i łucka po 14, warmińska — 10, żmudzka — 5, lwowska — 4, chełmińska — 3 i kijowska — 2. Nie miały synodów diecezje kamieniacka i inflancka. W ciągu więc blisko 600 lat w 16 diecezjach stwierdzić możemy 327 synodów. Choćby wziąć pod uwagę, że niektóre diecezje powstały później, jak przemyska, lwowska, łucka, wileńska i kijowska w XIV w., żmudzka i chełmska w XV, to jednak zestawione w przybliżeniu liczby daleko odbiegają od normy prawa.

Wspomniane przepisy soborów powszechnych wiązały synody diecezjalne z synodami prowincji. W praktyce metropolici nie przestrzegali periodiczności zwoływania synodów²⁵ i nie zwracali uwagi, aby biskupi odprawiali synody w swych diecezjach po synodzie prowincjonalnym. W Polsce związek między tymi typami zgromadzeń widoczny jest przy wielu synodach diecezjalnych w XV i XVI w., kiedy to rodzaj załatwianych spraw lub realizacji podjętych uchwał wymagał zespolonego działania na poziomie wyższym i niższym. Gdy szło natomiast o rozwijanie własnego ustawodawstwa w diecezji czy też o samodzielne realizowanie uchwał soborowych, synody w diecezjach były zwoływane niezależnie od synodów prowincjonalnych. Kodeks nie wspomina o związku między tymi rodzajami synodów.

. W okresie rozbiorowym jedynie diecezja przemyska miała synody w latach 1902, 1908 i 1914. Prawo Królestwa Polskiego z 6 IX

²⁵ Synodów prowincjonalnych a od XV w. prymacjalnych: dla prowincji kościelnej gnieźnieńskiej i lwowskiej notują źródła w XIII w. — 11, w XIV — 4, w XV — 5, w XVI — 24 i w XVII — 5, razem — 49. Dodać należy 5 synodów legackich odprawionych w Polsce w XIII w. i 2 w XIV w.

1818 wymagało uprzedniego zezwolenia rządu na zwołanie synodu oraz przedłożenia podjętych postanowień Komisji Rządowej przed ich publikacją²⁶. Niektórzy biskupi Królestwa projektowali zwołanie synodów i czynili pewne przygotowania w tym kierunku²⁷. W rzeczywistości żaden synod nie odbył się. W archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej instytucją zastępującą w pewnej mierze synod diecezjalny były kongregacje dziekanów, podczas których biskup ogłaszał ustawy i wydawał rozporządzenia²⁸.

W ciągu 50 lat od daty wejścia w życie kodeksu odbyło się w Polsce 25 synodów diecezjalnych. Większość biskupów, bo 14 zdołała odprawić tylko po 1 synodzie, czterech: kielecki, łódzki, chełmiński i warszawski po 2, a tylko w Tarnowie odbyło się 3 synody z tym, że drugi na skutek wybuchu wojny nie wszedł w życie. Poza diecezjami na Ziemiach Odzyskanych tylko diecezja katowicka nie miała dotąd synodu²⁹.

Do wojny w r. 1939 odbyło się 14 synodów a w latach 1948—1968 zwołano 11 zgromadzeń tego typu³⁰. Poza przerwą spowo-

²⁶ K a k o w s k i A., *Synody w Polsce*, W: Podręczna Encyklop. kośc. t. 37—38 s. 318.

²⁷ O zamiarze zwołania synodu przez pierwszych biskupów sandomierskich por. W ó j c i k W., *Konsystorz generalny — kuria diecezjalna w Sandomierzu (1818—1968)*, Kronika Diecezji Sandomierskiej 61 (1968) nr 9—10 s. 225. W r. 1906 duchowieństwo tej diecezji podnosiło na konferencjach dekanalnych żądania synodu. W Warszawie abp Z. Feliński powołał w 1863 r. komitet celem przygotowania materiału do synodu diecezjalnego a później prowincjonalnego, K u b i c k i P., A. *Sotkiewicz*, Sandomierz 1931 s. 234.

²⁸ Na ten temat napisał w r. 1967 pracę magisterską ks. T. W a l a c h o w i c z na Wydziale Prawa Kan. K. U. L. (maszynopis).

²⁹ Wikariusz kapitulny „sede impedita” tejże diecezji zapowiedział synod na 28—29 IX 1955. Pisał 3 II 1955 w tej sprawie do Ojca św. tłumacząc, że otrzymał 4 III 1954 od Przewodniczącego Episkopatu Polski „iura et officia episcopi residentialis”. Dnia 10 II 1955 otrzymał życzenia od tegoż Przewodniczącego na prace synodalne, Wiadomości Diecezjalne — organ Kurii Diecezjalnej w Stalinogrodzie (1955) nr 3—4 s. 29—31. Komisje prowadziły prace, choć schematy nie zostały jeszcze ustalone. W tymże roku wikariusz kapitulny „sede impedita” we Wrocławiu zwołał synod. Statuty były już przygotowane. Ze Stolicy Ap. nadeszło wyjaśnienie, że synody diecezjalne może zwoływać tylko biskup ordynariusz a nie wikariusz kapitulny. Projektowane synody nie odbyły się.

³⁰ Kard. A. Hlond projektował synod dla diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w 1937 r., *Miesięcznik Kościelny — organ Archid. Gnieźn. i Pozn.* 53 (1938) nr 2 s. 65. W Lublinie wybuch wojny uniemożliwił zwołanie II synodu. W Poznaniu przerwała prace śmierć abpa W. Dymka.

dowaną przez wojnę odnotować należy fakt, że zapowiedź zwołania soboru powszechnego oraz zreformowania kodeksu, ogłoszona przez Jana XXIII 25 I 1959, wstrzymała niektórych biskupów od zamierzonego odprawienia synodu³¹.

2. Cel synodu

Według prawa powszechnego pierwszym celem synodów diecezjalnych było doprowadzenie z zewnątrz idei i norm prawa do ogółu duchowieństwa i wiernych. Innocenty III chciał, aby synod diecezjalny stanowił środek do wykonywania ustaw synodów prowincjonalnych. Te znów były jakby odbiornikiem, przez który dekretały papieskie mogły docierać do biskupów. Gdy już ten mechanizm penetracji prawa powszechnego działał sprawnie, późniejsze sobory jak bazylejski i trydencki wiązały synod diecezjalny z prowincjonalnym jedynie pod względem czasowym. Nie wspominały już o łączności rzeczowej między nimi. Realizacja reformy trydenckiej wysunęła znów tę sprawę. Po formalnym przyjęciu uchwał soborowych przez synod prowincjonalny w Piotrkowie w 1577 r. szereg synodów diecezjalnych odbyło się pod kątem wprowadzenia postanowień trydenckich. Choć tylko niektóre wspomniały o tym w swoich statutach, właściwie całe ustawodawstwo partykularne zostało ustawione pod tym kątem. Nie przestrzegano jednak łączności z synodami prowincjonalnymi. Kongregacja kardynałów tłumaczy dekretów soborowych chciała podtrzymać ten związek odpowiadając, że dawne prawo powszechne nie zostało zniesione przez sobór i że po synodzie prowincjonalnym najpóźniej w ciągu 6 miesięcy winny odbyć się we wszystkich diecezjach prowincji synody celem ogłoszenia statutów uchwalonych pod przewodnictwem metropolity³². W Polsce było to już jednak coraz więcej „nudum ius” bez odpowiednika w rzeczywistości.

Choć są przykłady, że pierwsze synody diecezjalne biskupów polskich przekazywały duchowieństwu i wiernym postanowienia legatów i uchwały synodów prowincjonalnych³³, ze wzrostem

³¹ Wspominał o tym np. zmarły w r. 1967 biskup sandomierski J. K. Lorek.

³² Morawski, op. cit. s. 226.

³³ Nakaz legata Jakuba z 1248 r. o odmawianiu „Ojcie nasz” i „Wierzę” po Ewangelii, Huße, op. cit., s. 49; synod wrocławski w 1256 r. odbył się najprawdopodobniej po synodzie prowincjonalnym a po Bełki, Sawicki, CP X 51.

pracy synodalnej nastąpiło niebawem zgodnie z zarządzeniem Grzegorza XI z 1374 r. odwrócenie porządku. Synod diecezjalny zaczął odbywać się nie po, ale przed synodem prowincjonalnym. Z wykonawcy stał się wnioskodawcą w stosunku do synodu metropolity³⁴. Zaczęło się to w związku z ważniejszymi postanowieniami synodów prowincjonalnych w XV w. Możliwe, że już synod gnieźnieński z 1414 r. był próbą kodyfikacji dokonanej w 1420 r.³⁵ Synod diecezjalny gnieźnieński z 1496 r. poprzedził synod prowincjonalny z tegoż roku, obradujący nad sprawą kontyrbucji dla króla³⁶. Prymas Łaski zainicjował zgodnie z dawnymi pojedynczymi posunięciami regularne wysyłanie do biskupów i kapituł katedralnych programu obrad synodu prowincji. Biskupi, jak to czytamy o ordynariuszu wrocławskim Janie Turzo w 1512 r. i wrocławskim Macieju Drzewickim w 1516 r.³⁷ zwoływali posiedzenia kapituł oraz odbywali synody diecezjalne celem zajęcia stanowiska wobec przysłanego programu. Synody prowincjonalne łączyckie z 1522—1523 r. zobowiązywały metropolitę do stałego informowania biskupów i przestrzegania tej praktyki, aby przed synodem prowincji każdy biskup poufnie naradził się z kapitułą i publicznie na synodzie rozważył z duchowieństwem swej diecezji przedmiot obrad synodu prowincjonalnego³⁸. Praktyka ta utrzymała się również w XVII w.³⁹

Znaczenie faktyczne miały przykłady innych diecezji, które rozwiązywały u siebie trudniejsze problemy. Szczególnie na diecezję gnieźnieńską oglądali się biskupi całej Polski. Nic dziwnego, że prymasi w XV—XVII w. niemal dwukrotnie wyprzedzili ilością swych synodów diecezjalnych biskupstwa przejawiające największą aktywność synodalną⁴⁰.

Przyczyną zewnętrzną skłaniającą do zwoływania synodów w Polsce były sprawy między duchowieństwem a świeckimi, tj. księżętami i szlachtą. Gdy w początkach XIII w. wprowadzano

³⁴ Dictionnaire de Droit Canonique VII 1135.

³⁵ Sawicki, CP V 46.

³⁶ Tamże, s. 89.

³⁷ Dębicki E., *Le synode diocesane en Pologne*, Przemyśl 1934 s. 47; Sawicki, CP V 29; Chodyński, *Statuta synod. Wladisl. et Pomeraniae*, s. XXIII.

³⁸ Morawski M., *Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce*, Włocławek 1935 s. 21, 26.

³⁹ Synod wrocławski w 1613 r., Chodyński, op. cit. s. XXXIII.

⁴⁰ W wiekach XV—XVII było 34 synody gnieźnieńskie wobec 35 plockich, 30 krakowskich, wrocławskich i poznańskich, 29 wrocławskich.

w życie reformę gregoriańską, synody musiały walczyć o „libertas ecclesiastica”⁴¹. Spory z księżętami były przyczyną albo przynajmniej okazją do zwoływania synodów wrocławskich w XIII i w początkach XIV w. Powodem zwołania synodu około 1256 r. były zatargi o dziesięciny, w 1279 r. — walki z Henrykiem IV, w 1290 — utrwalenie przywileju książęcego, w 1294 — napad i obrabowanie biskupa, w 1302—1319 — postanowienia „contra ecclesiae inimicos” itp.⁴² W XV w., gdy szlachta uzyskiwała wpływ na rządy w państwie, zagrożenia z jej strony był powodem zwoływania synodów szczególnie w diecezji gnieźnieńskiej: w latach 1407—1411 i w stołecznej diecezji krakowskiej: w r. 1408 i za pontyfikatu Zbigniewa Oleśnickiego. Wojny krzyżackie zmuszały Kazimierza Jagiellończyka do żądania, aby duchowieństwo uchwalało na synodach kontrybucję na opłacenie żołdu dla wojsk zaciężnych. Praktyka ta utrzymała się do XVII w.⁴³ Projekty zwołania synodu wysuwane były także na skutek żądań szlachty wobec Kościoła, nadziei zawarcia ugody z dysydentami, załatwienia spraw poruszonych na sejmach itp.⁴⁴

Częstszą przyczyną zwoływania synodów były sprawy wewnętrznie diecezjalne. Przede wszystkim biskupi chcieli dać swemu duchowieństwu kodeks ustaw obowiązujących w diecezji, jednocześnie podręcznik nauki prawa kanonicznego, teologii moralnej, duszpasterstwa i liturgii. Wzorem takiego podręcznika były statuty biskupa krakowskiego Nankera z 1320 r. Następni biskupi uzupełniali ten zbiór. Podobną kodyfikację otrzymała diecezja płocka w latach 1398—1423, przemyska 1415, chełmska i i. Niemal wszystkie statuty synodalne miały na celu reformę obyczajów i karności w diecezji. Motywy te widoczne były już w XIII w. Szło o zwalczanie obyczajów pogańskich i zeświecczenia życia kościelnego. Częściej powtarzały się one jednak szczególnie w okresie jakiegoś zagrożenia, np. ze strony ruchu husyckiego w XV w., naporu protestantyzmu w w. XVI oraz po zniszczeniach dokonanych

⁴¹ To samo było w Niemczech, Hilling N., *Gegenwart und Einfluss der Geistlichen und Laien auf den Diözesansynoden vornehmlich in Nordwestdeutschland*, Archiv f. Kath. Kirchenrecht 79 (1899) 228.

⁴² Sawicki, CP X 72.

⁴³ W r. 1613 synod przemyski uchwalił „subsidium charitativum” dla wojsk zaciężnych, Sawicki, CP VIII 83.

⁴⁴ Bober, *Projektowane synody*, Polonia sacra 7 (1955) z. 1 s. 13, 15, 17. Trudności polityczne były często przyczyną zaniechania synodów np. bp włocławski K. F. Szaniawski 1706—1720 musiał ograniczyć się ze względu na trudności polityczne do powtórzenia statutów z 1634 i 1641 r., Chodyński, op. cit. s. XXXVI.

przez wojny i klęski żywiołowe. Sprawę karność wysuwano podczas rosnących napięć między duchowieństwem i szlachtą. Na synodzie biskup po prostu naradzał się ze swym duchowieństwem nad sposobem przewyciężenia trudności. Środkiem pomagającym w przeprowadzeniu reformy były wizytacje parafii. Instrukcje wizytacyjne dla archidiakonów znane są z XIV—XV w.⁴⁵ Pod r. 1456 zanotowano w aktach kapituły poznańskiej wzmiankę o zarządzeniu wizytacji poszczególnych archidiakonatów jako o rzeczy normalnie poprzedzającej synod diecezjalny⁴⁶. Zazwyczaj wizytowali sami archidiakoni. Czasem zlecano tę czynność specjalnym delegatom. Praktykę tę spotykamy także w XVI—XVII w.⁴⁷ Niekiedy synod diecezjalny przeprowadzał inkwizycję „de scandalosis clericis” i wymierzał winnym należne kary⁴⁸. Nie można jednak stwierdzić, aby w Polsce synod diecezjalny był „praeambulum visitationis”⁴⁹.

W ocenie sytuacji wewnętrznej w diecezji, potrzeby zwołania synodu oraz programu jego obrad znaczną rolę odgrywała kapituła katedralna. Od czasu powierzenia kapitułom wyboru biskupów rósł ich udział w rządach diecezją. One wysuwały nieraz projekty zwołania synodu. Jak świadczy zapiska w aktach kapituły gnieźnieńskiej z 1496 r., tuż przed otwarciem synodu kapituła obradowała jeszcze „de dicendis et reformandis”. Ożywiła się znaczenie tego rodzaju inicjatywa kapituł w XVI w., tj. w okresie zagrożenia ze strony protestantyzmu i nacisków ze strony szlachty. Kapituły zachowały swój aktywizm w następnych wiekach: określały potrzebę zwołania i dostarczały materiału do obrad⁵⁰.

Na wzór synodów zwoływanych często dla uchwalenia kontrybucji królewskich spotykamy w XV i XVI w. synody diecezjalne, których celem było zobowiązanie się duchowieństwa do świadczeń na rzecz Kościoła. Zazwyczaj chodziło o odnowienie, odbu-

⁴⁵ Instrukcję z terenu diecezji wrocławskiej ogłosił Abraham W., *Exhortatio visitationis synodalis z diecezji wrocławskiej z wieku XIV*. W: Archiwum Komisji Historycznej A. U. 5 (1889) s. 219—229 i odbitka: Kraków 1838, dla diecezji poznańskiej — Sawicki J., *Analecta z rękopisów bibliotek warszawskich*, Prawo kanoniczne 3 (1960) nr 1—2 s. 312—323.

⁴⁶ Ulanowski B., *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiarum* vol. I, Kraków 1894 nr 419 s. 84.

⁴⁷ W r. 1580 we Wrocławiu, Sawicki, CP X 257 i w r. 1614 we Włocławku, Chodyński, op. cit., s. XXXIV.

⁴⁸ Ulanowski, *Acta capitulorum* I nr 2437 s. 555.

⁴⁹ Żądał tego P. Fagnanus, Rizzi, op. cit. s. 306.

⁵⁰ Bober, *Projektowane synody* s. 21—24.

dowę czy też wzniesienie świątyni katedralnej⁵¹. Rządziej zwracali się biskupi do synodu o „subsidium charitativum” od duchowieństwa na pokrycie swych nadzwyczajnych wydatków, np. na podróże dyplomatyczne biskupa płockiego Erazma Ciołka (1504—1522), na obronę praw dla osób duchownych⁵², na pokrycie kosztów podróży arcybiskupa gnieźnieńskiego na sobór trydencki⁵³ itp.

Zasadnicze cele synodów wymagały opracowania ustaw partykularnych dla diecezji. Już samo ogłaszanie norm prawa powszechnego czy uchwał synodów prowincjonalnych wymagało w praktyce nie tylko doboru tematów aktualnych na danym terenie i popularnego wykładu tekstów wyższego ustawodawcy ale też i uzupełniania ich w zależności od lokalnych potrzeb. Wyłaniały się także sprawy miejscowych zwyczajów i narastających praktyk, wobec których należało zająć stanowisko. Zgodnie z tym niemal wszystkie synody diecezjalne w w. XIII i XIV oraz większość w XVII i XVIII w. wydawały statuty. Jedynie w w. XV według orientacyjnej rachuby⁵⁴ na 73 synody tylko 33 i w XVI w. na 132 tylko 46 ogłosiło teksty o charakterze ustaw. Przyczyną tego był nawał spraw kościelnych o charakterze administracyjnym w okresie walk stanowych ze szlachtą i naporu ze strony innowierców. Chęć popularyzowania wykładu norm prawa oraz potrzeby duszpasterstwa powodowały, że statuty przekształcały się często w uwagi czy pouczenia pasterskie i ascetyczne lub zarządzenia czy wskazówki o charakterze administracyjnym. Po soborze trydenckim celem synodów było praktyczne prawoznawstwo w oparciu o uchwały soborowe i akty kongregacji rzymskich.⁵⁵

Przytłaczająca większość synodów, na których nie ogłoszono ustaw, zajmowała się problemami administracji kościelnej. Celem ich były przede wszystkim akty prawne i zarządzenia dla poszczególnych jednostek terytorialnych w diecezji: archidiacona-

⁵¹ Synod wrocławski w r. 1446 uchwalił kontrybucję od duchowieństwa na odnowienie katedry po 4 i 2 gr od grzywny dochodu, *Sawicki*, CP X 132.

⁵² *Sawicki*, CP VI 80, 86.

⁵³ Por. *Bober*, *Uwagi krytyczne*, *Polonia sacra* 5 (1952) z. 1 s. 71.

⁵⁴ Proporcjonalnie najmniej ogłosiły statutów, bo tylko 10 na 37 synody płockie. Poznańskie — 11 na 32, gnieźnieńskie — 22 na 55. Liczby te nie są ostateczne, gdyż nowe badania pozwalają odkrywać coraz więcej statutów. Np. w odniesieniu do synodu poznańskiego z 1506 r. *J. Sawicki* poprawił swoje wnioski dodając, że wydane tam zostały statuty synodalne we właściwym tego słowa znaczeniu, *Analocta z rękopisów bibliotek*, s. 330 n.

⁵⁵ *Milling*, op. cit. s. 232.

tów, dekanatów i parafii⁵⁶. Inny cel to sprawy personalne: np. wysłanie poselstwa na sobór powszechny⁵⁷, synod prowincjonalny, ustosunkowanie się do wysuwanych postulatów, powstałych zgorzeń⁵⁸, określonych posunięć itp. Często zajmowały się synody wydaniem zarządzeń powizytacyjnych. Czasem — ułożeniem wytycznych dla kongregacji dekanalnych⁵⁹. Zebrani wysuwali nie raz skargi i zażalenia. Najczęściej chodziło jednak o podjęcie ciężarów gospodarczych, jak uchwalenie podatków, „subsidium charitativum”, czy kontrybucji królewskiej lub kościelnej, załatwienie wylaniających się spraw dziesięcinnych, wydania sreber kościelnych itp.⁶⁰ Po soborze trydenckim wzrosło znaczenie synodów diecezjalnych, gdyż ich uczestnicy składali wyznanie wiary, otrzymali prawo redukcji ciężarów niższych, wyboru sędziów synodalnych i egzaminatorów na beneficja⁶¹, sędziów do trybunału koronnego itp.

W diecezjach zachodnich praca synodów obejmowała od wieków sprawowanie sądownictwa szczególnie w sporach dziesięcinnych⁶². Na poziomie prawa powszechnego zalecił sobór bazylejski na sesji XV 26 VI 1433, aby synody diecezjalne zajmowały się sądzeniem ciężkich występków jak symonia, lichwa, konkubinat, alienacja mienia kościelnego, naruszenia klauzury itp. W Polsce szczególnie synody diecezji płockiej, gnieźnieńskiej i wrocławskiej w drugiej połowie XV i XVI w. zajmowały się sądownictwem. Na synodzie w Pułtusku w 1473 r. zastanawiano się nad właściwością sądową synodu diecezjalnego i nad procedurą stosowaną w tych wypadkach⁶³. Do rozpatrywania i rozstrzygania jednych spraw wyznaczano sędziów synodalnych. Inne — zała-

⁵⁶ Chodyński, *Statuta*, s. XVII wylicza restytucję archidiaconatu kruszwickiego w 1233 r. i sprawę brewiarza dla kleru pomorskiego w 1516 r. Wątpliwe się wydaje, czy w r. 1233 odbył się rzeczywiście synod diecezjalny w Inowrocławiu. Chodziło raczej o zebranie duchowieństwa.

⁵⁷ W Bazylei w 1432 r., Bober P., *Z dziejów synodów dawnej diecezji krakowskiej z XIV, XV i XVI w.*, Roczniki Teol.-Kanon. t. 3 z. 1 (1956) 79—81.

⁵⁸ Np. sprawa Stanisława Orzechowskiego w 1546 r., Sawicki, CP VIII 53 nn.

⁵⁹ Np. płocki w 1634 r., Sawicki, CP VI 154.

⁶⁰ Synod gnieźnieński w 1501 r., Sawicki, CP V 91.

⁶¹ *Dictionnaire de Droit Canon.* VII 1136.

⁶² Müller E., *Zehntsynodalurteile einer münsterländischen Rechts-handschrift des 16. Jahrhunderts*, Zeitschrift der Savigny Stiftung u. Rechtsgeschichte, Kan. Abt. 8 (1918) 210 nn.

⁶³ Sawicki, CP VI 66.

twiano odręcznie. Czasem wydawano dekrety dające podstawę do wytoczenia procesu przez oskarżyciela publicznego. Chodziło zazwyczaj o sprawy dyscyplinarne duchownych, o wymierzanie kar zwłaszcza na cięższe przestępstwa, np. herezję oraz o rozstrzyganie sporów beneficjalnych. Większe przerwy w zwoływaniu synodów oraz nagromadzenie problemów administracyjnych i ustawodawczych zmusiły do przekazania sądownictwa synodalnego innym instancjom.

Wspomniane cele synodów diecezjalnych często występowały łącznie. Zbiegały się cele zewnętrzne, kościelne czy świeckie z celami wewnątrzdiecezjalnymi i to różnego rodzaju. To samo zgromadzenie przyjmowało ustawy i załatwiała sprawy administracyjne czy nawet sprawowało sądownictwo.

Wyklarowanie się celów synodu diecezjalnego nastąpiło dopiero po wejściu w życie kodeksu. Zgodnie z jego postanowieniami synody po r. 1918 zwoływane były dla ogłoszenia ustaw. Statuty tych synodów suponują znajomość norm kodeksowych. W oparciu o nie biskupi chcieli dać diecezjom zbiór aktualnego prawa diecezjalnego i wskazać program pracy kościelnej. Stąd też statuty każdego synodu mają charakter ekskluzywny czyli anulują normy synodu poprzedniego. Przewidziana w kodeksie aprobata przedstawionych sędziów i egzaminatorów synodalnych oraz proboszczów konsultorów stanowi jedyny przejaw działalności administracyjnej synodu. W praktyce jest ona czymś dodatkowym w stosunku do prac ustawodawczych.

3. Uczestnicy

Na Zachodzie Europy zgodnie z tradycjami germańskimi brał udział w zgromadzeniach diecezjalnych ogół duchownych i znakomitsi świeccy. Posuwająca się realizacja reformy gregoriańskiej po soborze laterańskim IV powodowała, że na synodach diecezjalnych zanikało uczestnictwo niższego kleru i laikatu⁶⁴. W myśl dekretu Innocentego III z 1199 r. biskup mógł karami zmusić do udziału opatów i podległych sobie kapłanów. Praktyki stosowane w różnych diecezjach rozszerzały uczestnictwo na cały kler z terenu biskupstwa albo zacieśniały je do dygnitarzy i funkcjonariuszy mających współudział w rządach⁶⁵.

Jak wynika ze sformułowania statutu wrocławskiego legata Jakuba z Leodium z 1248 r., na pierwszych synodach diecezjalnych

⁶⁴ Hilling, op. cit. s. 209; Rizzi, op. cit. s. 226.

⁶⁵ C. 9 X 1, 33; Hinschius, op. cit. III s. 593 uw. 4.

w Polsce mieli być obecni kapłani prowadzący duszpasterstwo. Legat Filip z Fermo wyliczył w statucie z 1279 r. jako uczestników rektorów kościołów parafialnych i ich stałych wikariuszy oraz dygnitarzy zakonnych i diecezjalnych z terenu biskupstwa⁶⁶. Podobnie też kodyfikacja Mikołaja Trąby z 1420 r. wspomniała o rektorach kościołów parafialnych, zwykłych kapłanach i zakonnikach nie posiadających żadnej godności czy stanowiska jako o uczestnikach synodów diecezjalnych⁶⁷. Normy te obowiązywały zasadniczo w następnych stuleciach.

W aktach i statutach synodów diecezjalnych niejednokrotnie znajdujemy wzmianki o udziale kapituły katedralnej jako uczestniku w rządach biskupich czy to „in corpore” czy to zwłaszcza na synodach cząstkowych przez delegację. Kapituła występowała obok przewodniczącego biskupa czy jego delegata oraz wikariusza generalnego lub oficjała w roli gospodarza synodu⁶⁸. Gdy idzie o dobór ogółu uczestników, zgodnie ze wspomnianymi przepisami główny nacisk kładziono jednak na udział ogółu duchowieństwa a przynajmniej ogółu duszpasterzy. Najdawniejszą wiadomość o obecności wszystkich duchownych posiadamy z synodu wrocławskiego z 1305 r.: „clerus de tota dioecesi convocatus”. Podobnie i w diecezji wrocławskiej na synodzie w 1418 r. był „totus fere clerus”. Ten sam fakt stwierdzić możemy w diecezji przemyskiej. Szczególnie w biskupstwach mających mniej duchowieństwa jak wileńskie czy chełmskie całość kleru brała udział w synodach jeszcze w XVI i XVII w. O chęci utrzymania tego stanu świadczą zapiski o równoczesnym udziale: wszystkich plebanów parafialnych, proboszczów i altarzystów, rektorów kościołów parafialnych i innych księży, plebanów, komendarzy i wikariuszy, całego kleru parafialnego itp.

Gdy jednak niewątpliwie ze względów technicznych oraz z konieczności obsłużenia wiernych trudne było w diecezjach większych zwoływanie wszystkich duchownych z całego terenu, próbowano odbywać synody cząstkowe, z określonej połaci diecezji, aby w ten sposób łatwiej dotrzeć do całości duchowieństwa parafialnego. Jako inne rozwiązanie nasuwało się użycie reprezentacji. Na synodzie wrocławskim w 1418 r. obecni byli, jak za-

⁶⁶ Hube, op cit. s. 49 i 85.

⁶⁷ Fijałek J. — Vetulani A., *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie M. Trąby z r. 1420*, Kraków 1915—1920—1951 s. 31 n.

⁶⁸ Przed synodem w Płocku w 1603 r. zwróciła się kapituła do władz miejskich o zabezpieczenie uczestników przed zarazą, Sawicki, CP VI 139.

znaczono, przedstawiciele całego duchowieństwa. Podobnie o synodzie krakowskim w 1459 r. czytamy, że poza członkami kapituł i zakonników brali udział dziekani mający pełnomocnictwa od kleru parafialnego. Przyjęła się praktyka wybierania na kongregacjach dekanalnych przedstawicieli na synod diecezjalny. Wzywany był jednak w całości, jak świadczą niektóre wzmianki, przynajmniej kler miasta, w którym odbywał się synod. Powodem dążenia, aby całość duchowieństwa miała udział w synodzie, był poza tradycją fakt, że najczęściej trzeba było uchylać kontrybucję od beneficjów. Łatwiejsza była egzekucja uchwały przy większym udziale zainteresowanych płatników. Z tego względu wyliczają źródła obok plebanów duchownych posiadających beneficyja: komendarzy, stałych wikariuszy, altarzystów, mansonarzy, kapelanów kaplic prywatnych i i. Jako dalszy motyw udziału duchowieństwa spotyka się też czasem konieczność przeprowadzenia reform w wyniku ukończonej wizytacji. Dlatego odbywano czasem synody cząstkowe dla zwizytowanych archidiaconatów.

Obok kapituły wysuwali się jako urzędowi uczestnicy synodów dziekani. W diecezji gnieźnieńskiej po raz pierwszy w 1643 r. nie powołano na synod duchownych zajętych w służbie duszpasterkiej po parafiach ale zalecono, aby przedstawili oni swe postulaty za pośrednictwem dziekanów⁶⁹. Zmiana ta była wyrazem ograniczenia zadań synodów do praktycznego prawoznawstwa i duszpasterstwa.

Jako uczestnicy synodów wspominani są w źródłach prałaci i kanonicy jeśli nie „in gremio” to przynajmniej w charakterze przedstawicieli kapituł kolegiackich oraz przełożeni zakonni: opaci, prepozyci, prowincjałowie i i. z terenu diecezji. Podstawę ich udziału stanowiło sprawowanie kultu Bożego, wykonywanie duszpasterstwa oraz posiadanie beneficjów kościelnych. Jako obowiązani do zachowywania prawa partykularnego podlegali oni biskupowi. Po soborze trydenckim wolni byli od uczestnictwa przełożeni zakonni biorący udział w posiedzeniach swych kapituł⁷⁰. Podobnie jak w innych krajach wytworzył się w Polsce zwyczajowy katalog uczestników synodu. Widoczna była tendencja, aby przynajmniej przez reprezentantów zainteresować synodem jak największą ilość duchowieństwa. Jako bodziec do udziału ogłaszane były sankcje karne na opornych. Wspominał już o nich najdawniejszy synod wrocławski ok. 1256 r. grożąc za nie-

⁶⁹ Sawicki, CP V 238.

⁷⁰ Benedykt XIV, *De synodo dioeclesana*, I 160.

obecność karą 3 marek i suspensy. Trudno jest jednak spotkać rzeczywiste wymierzanie kar z tej przyczyny. Biskupi uświadamiali sobie, że ograniczenie się tylko do kleru wyższego oznaczałoby, iż w miejsce synodu odbyło się zebranie „sui generis”. O udziale świeckich nie ma wyraźnych wzmianek w źródłach. Mogły być na synodach XIII w. pojedyncze osoby. Prawo powszechne nie zabraniało tego. W Polsce świeccy nie pretendowali do udziału. W XV w. uważano synod diecezjalny za zebranie stanowe duchowieństwa — odpowiednik sejmiku szlacheckiego. O znaczeniu udziału w synodzie świadczą powtarzające się spisy uczestników. Najdawniejszy zachował się z synodu wrocławskiego w 1418 r.⁷¹

Trudniejsze jest zbadanie roli uczestników synodu. W odniesieniu do ustawodawstwa wiadomości z niektórych dawnych synodów diecezjalnych o ogłoszeniu statutów na posiedzeniu kapituły czy też o zgodzie kapituły na projekty ustaw⁷² świadczą, iż rada lub zgoda tego kolegium była czynnikiem istotnym. Ściśle biorąc miała ona jednak charakter pozasynodalny. Odwoływanie się soboru laterańskiego IV oraz statutów legackich wprost do biskupów wskazuje, że spełniali oni w myśl prawa powszechnego rolę decydującą i byli jedynymi ustawodawcami na swoim synodzie. Pod względem faktycznym można stwierdzić, że z biegiem czasu rola uczestników synodu sprowadzała się coraz bardziej do udzielania rady. Odnosiło się to nie tylko do wydawania ustaw, ale i do całości prawodawstwa synodalnego w diecezji.

Gdy idzie o akty administracyjne synodów, najczęstsze było uchwalanie różnych świadczeń. Czynność ta wymagała zgody obecnych zainteresowanych lub ich przedstawicieli. W odniesieniu do kontrybucji monarszych wyrażenie tej zgody dyktowane było najczęściej koniecznością. Nieraz odgrażał się król, że w razie odmowy wojska zaciężne czy najemne same wygzekwują sobie żołd z dóbr duchowieństwa. Inaczej było z kontrybucją na cele kościelne. Obecni na synodzie potrafili czasem sprzeciwić się wnioskowi biskupa uzasadniając to obowiązkiem pokrycia wydatków z innych źródeł⁷³. Podobnie też w wyborach przedstawicieli duchowieństwa, np. na synod prowincjonalny, do trybunału koronnego czy egzaminatorów i sędziów uczestnicy synodu mieli głos decydujący.

⁷¹ Sawicki, CP X 118.

⁷² Np. we Wrocławiu w 1316 r., Sawicki, CP X 71, w Płocku w 1398 r., tamże, VI 49; por. Hilling, op. cit. s. 231.

⁷³ Np. w Płocku w 1514 r., Sawicki, CP VI 86.

Problem sądownictwa synodalnego w Polsce nie został dotąd wyświetlony. Wydaje się, że w sprawach dyscyplinarnych a zapewne też i w procesach sądowych ogół uczestników występował w charakterze asesorów i pełnił funkcje doradcze. Natomiast przy wyborze sędziów, którym synod zlecał zbadanie i rozstrzygnięcie określonych spraw, obecni mieli głos decydujący.

Na synody w Polsce Odrodzonej wzywano duchownych zgodnie z normą kan. 358. W głównych zarysach odpowiada ona ewolucji historycznej prawa o synodach diecezjalnych. Biskupi nie korzystali jednak z przysługującego im na mocy § 2 tegoż kanonu prawa wezwania wszystkich proboszczów czy wszystkich kapłanów diecezji. Na przeszkodzie stały zazwyczaj trudności kwaterek oraz konieczność obsłużenia wiernych w parafiach. W praktyce duchowni starsi zajmujący znaczniejsze stanowiska w diecezji z nominacji biskupa mieli przewagę wśród uczestników synodu. Przejawem realizacji idei soborowych było powołanie na uroczystość zamknięcia synodu poznańskiego w 1968 r. audytorów świeckich. Trudno było jednak zdecydować się na eksperyment, jak to uczynił kard. F. König w Wiedniu, aby postarać się o dyspensę Stolicy Ap. i przyznać świeckim pełne prawo uczestników⁷⁴.

Zgodnie z normami kodeksu duchowni obecni na synodach mieli w dziedzinie prawodawstwa tylko głos doradczy. Decydowali oni jednak przy wyborach funkcjonariuszy urzędujących do następnego synodu. W praktyce szli oni za wnioskami biskupa i komisji przygotowujących materiały do obrad.

4. Metoda pracy

Powzięcie decyzji o odprawieniu synodu i zrealizowaniu jej należało z reguły do biskupa ordynariusza. Wykonywał on to osobiście. Prawo partykularne w Polsce ogłoszone na synodzie w 1406 r. i wprowadzone do zwodu M. Trąby w r. 1420 dopuszczało odbycie synodu przez upoważnionego zastępcę. Zgodnie z tym spotykamy najpierw synody odbywane przez upoważnionych wikariuszy generalnych w czasie nieobecności biskupa w kraju⁷⁵. Wyjątkowo odprawiali synody administratorzy diecezji upo-

⁷⁴ Por. „Pismo okólne Sekretariatu Episkopatu Polski” (maszynopis) 1 (1968) nr 7 s. 6 n.

⁷⁵ Np. synody częściowe odprawiał w Sandomierzu i w Krakowie w 1408 r. z upoważnienia biskupa P. Wysza jego wikariusz generalny Jan Szafranec.

ważnieni przez nieobecnego biskupa. Powodem tego była zazwyczaj konieczność załatwienia spraw administracyjnych nie cierpiących zwłoki a wymagających zgody ogółu duchowieństwa, np. uchwalenie „subsidiū charitativum”, załatwienie sporów ze szlachtą itp. Synody cząstkowe zwoływali niekiedy także archidiaconi.

W sprawie zwołania synodu, terminu, miejsca i porządku obrad miał znaczenie głos kapituły katedralnej. Podstawą tego było uzyskanie przez kapituły w Polsce w początkach XIII w. prawa wyboru biskupów i administrowania wakującą diecezją. „Consensus capituli” wzrastał przede wszystkim w odniesieniu do ustawodawstwa. Wydaje się, że przed rozpoczęciem działalności synodalnej biskupi ogłaszali na kapitule swe konstytucje. Tak samo projekty statutów przedkładanych synodowi bywały wprawdzie omawiane na posiedzeniu kapituły lub przedkładane jej członkom do zaopiniowania. Świadczą o tym wyraźne wzmianki we wstępach do statutów krakowskich, płockich i wrocławskich, iż kapituła wyraziła swą zgodę na wydanie nowych ustaw diecezjalnych na synodzie. Informacje o zgodzie czy o uchwale kapituły w sprawie czasu, miejsca i programu prac synodalnych spotykamy w XVI i XVII w. W czasie zagrożenia ze strony szlachty czy innowierców kapituła domagała się zwołania synodu. Obok zgody występuje równolegle rada kapituły w odniesieniu do spraw związanych z synodem. Zaznaczano także, że kapituła zostawiła biskupowi wolną rękę w tej dziedzinie. Nieraz biskup zlecał kapitule zwołanie synodu. Jeszcze w r. 1759 prosił biskup krakowski kapitułę o materiał na obrady synodalne⁷⁶. Większą rolę spełniał głos kapituły w sprawach administracyjnych a szczególnie w uchwalaniu kontrybucji z beneficjów kościelnych. Synod odbywał się wówczas „pro habendis tractatibus cum totius diocesis praelatis et abbatibus et aliis beneficiatis ad eandem vocandis”. Że ostatecznie i w tych sprawach biskup decydował, świadczy przeprowadzenie kontrybucji bez zgody a raczej mimo sprzeciwu delegatów kapituły na synodzie w Wiślicy w 1472 r. i zmuszenie do zapłacenia tej daniny mimo przeciwstawiania się ze strony całego kolegium⁷⁷. Podobnie też i co do terminu oraz innych okoliczności synodu biskup nie musiał iść za opinią kapituły⁷⁸.

⁷⁶ Bober, *Projektowane synody*, s. 24.

⁷⁷ Sawicki J., *Statuty synodalne krakowskie Jana Konarskiego z 1509 r.*, Kraków 1945 s. 14 n.

⁷⁸ Np. w r. 1641. w diecezji gnieźnieńskiej prymas zwołał synod wcześniej wbrew opinii kapituły, Sawicki, CP V 237.

Gdy szło o czas i miejsce synodu, biskupi wykorzystywali zdaje się w początkach zwyczajne sesje kapituły, aby na nich odprawić w kapitularku formalne zgromadzenie duchowieństwa⁷⁹. Łączyło się to nieraz ze świętami obchodzonymi w katedrze lub w diecezji. Później albo uzgadniano te rzeczy z kapitułą albo zlecano jej ustalenie czasu i miejsca synodu. Chodziło przede wszystkim o dogodność dla poważnej grupy wpływowych uczestników. Biskupi brali także pod uwagę zajęcia duszpasterzy parafialnych⁸⁰. Miejscem obrad była poza kapitularkiem katedra, kolegiata, dom biskupi czy gmach seminarium duchownego. Obrady trwały zazwyczaj od 1 do 3 dni.

Istotne znaczenie miało przygotowanie tekstów przedkładanych synodowi. Niektórzy biskupi jak Nanker w Krakowie, Biskupiec w Chełmie, Jan z Książąt Litewskich w Wilnie sami opracowywali pierwszą kodyfikację prawa diecezjalnego. Oparli się przy tym, jak zaznacza Nanker, na „sapiantum communicato consilio”. Autorstwo biskupów spotykamy również w wiekach późniejszych⁸¹. Wzmianki źródłowe o przygotowywaniu statutów przez kancelarię biskupią świadczą o decydującym wpływie biskupa na redakcję projektu. Zazwyczaj jednak redaktorami statutów byli albo pojedynczy uczeni⁸² albo, co było chyba najczęstsze, komisje prawników i teologów. Choć nieraz przejmowano teksty synodalne z obcej diecezji, najczęściej jednak redaktorzy dokonywali wielu zmian. Widoczna jest u nich znajomość norm prawa, teologii i przede wszystkim sytuacji lokalnej. Siłą faktu wchodził do wspomnianej komisji członekowie kapituły. Potwierdzają to informacje z XVI i z późniejszych wieków, że kapituła wysunęła plan obrad, wybrała komisję do ustalenia programu uroczystości synodalnych, do przedłożenia jej desyderatów wobec uczestników synodu itp. Memoriały w sprawie porządku dzien-

⁷⁹ Tak było we Wrocławiu w 1290 i 1301—1319 r., Sawicki, CP X 57, 72. W Gnieźnie zanotowano w 1497 r. o duchownych, że byli „sinodaliiter in loco capitulari congregati” a w r. 1499 „in capitulo et sinodo” oraz „capitulariter et sinodaliter congregati”, tamże, V 89 n.

⁸⁰ Np. okres spowiedzi wielkanocnej, Bober, *Projektowane synody*, s. 20.

⁸¹ Np. w Płocku w 1698 r., Sawicki, CP VI 163.

⁸² Bober, *Uwagi krytyczne*, s. 57 przechyla się za hipotezą X. J. Fijałka, że autorem najdawniejszych statutów wrocławskich, może gnieźnieńskich i poznańskich był Andrzej Łaskarz z Gosławic. Przeciwstawia się temu J. Sawicki, *Raz jeszcze o synodach chełmskich i gnieźnieńskich*, *Polonia sacra* 5 (1952) z. 4 s. 329 nn. Zdanie Sawickiego ma za sobą lepsze argumenty.

nego synodu i postulowanych ustaw czy decyzji składało także niekiedy i duchowieństwo parafialne. Mamy przykład, że opracowany projekt statutów rozpatrywany był drogą obiegową przez duchowieństwo⁸³. O tym, że nawet głos z ostaniej chwili mógł mieć wpływ na podjęte postanowienia, świadczy rola kazań synodalnych.

Zebrani uczestnicy synodu mieli możliwość wypowiedzenia się w sprawie przedkładanych schematów i zamierzonych posunięć administracyjnych. Odbывała się swobodna dyskusja. Odczytane projekty statutów w formie konstytucji biskupiej najczęściej bywały przyjmowane jednogłośnie. Rzadkie co prawda wzmianki źródłowe świadczą, że niekiedy pojawiał się sprzeciw ze strony ogółu zebranych. W przerwach między posiedzeniami trzeba było poprawiać schematy. Jest też przykład odrzucenia przez uczestników statutów przysłanych spoza diecezji⁸⁴. Przyjętym statutem nadawała ostateczną formę redakcyjną kancelaria biskupia. Ona też przygotowywała od XVI w. teksty synodalne do druku.

Większe trudności powodowały zazwyczaj sprawy administracyjne. Nie wszystkie projekty biskupa przechodziły jednomyślnie. Obecni przedstawiali różne postulaty oraz składali zażalenia i skargi w sprawach obciążeń finansowych również i przeciw biskupowi. Narzekali na ucisk i doznawane krzywdy ze strony szlachty i na brak obrony ze strony zarządu diecezji. Zwracano się do kapituły o interwencję. Czasem krytykowali uczestnicy synodu kapitułę żądając wyliczenia się z otrzymanych sum. Na następnym synodzie kapituła odpowiadała na zarzuty i składała wyjaśnienia⁸⁵. Niekiedy zebrani powoływali specjalną komisję do rokowania z królem w sprawie żądanych świadczeń.

Zgodnie z prawem powszechnym wszystkie synody pokodeksowe w Polsce odprawione były przez biskupów ordynariuszy. Ograniczały się do prawodawstwa i do aprobaty kandydatów na stanowiska sędziów i egzaminatorów synodalnych oraz proboszczów konsultorów. W sprawie zwołania synodu, przygotowania schematów, oznaczenia miejsca i czasu posiedzeń i i. szczegółów nie zaznaczała się specjalnie rola kapituły. Zazwyczaj jednak jej członkowie byli najbardziej czynni w komisjach i pełnili ważne funkcje synodalne. Z reguły odbywały się synody w sali seminarium duchownego. W katedrze urządzano nabożeństwa synodalne. Trwały najczęściej 3 dni, w kilku wypadkach 2 a wyjąt-

⁸³ We Wrocławiu, Sawicki, CP X 283.

⁸⁴ Tamże, X 136, 155.

⁸⁵ Tamże, VI 93, 163; X 218 n.

kowo 1 dzień. Szereg późniejszych synodów trwało krócej. Nowość wprowadził śladem wzorów zagranicznych synod poznański obradując przez 3 dni ale oddzielone kilkumiesięcznymi przerwami.

Projekty statutów przygotowywały komisje. Zazwyczaj przydzielano im materiał według ksiąg i części obowiązującego kodeksu. Komisje dzielono czasem na mniejsze grupy robocze zwane sekcjami. W Poznaniu pracowało przez 2 lata około 160 osób zorganizowanych w 12 komisjach i w 43 sekcjach. Przygotowano 46 schematów obejmujących około 1000 statutów. Podejmowane tu i ówdzie próby zaangażowania świeckich z terenu diecezji czy także specjalnych komisji spoza diecezji, powołanych przez krajową konferencję episkopatu⁸⁶, do opracowania projektu statutów diecezjalnych otwierają nowe perspektywy w duchu soborowym.

5. Statuty i aneksy

Trwałym owocem prac synodalnych było wydanie pewnej ilości ustaw dla diecezji. Ogłoszone teksty miały niekiedy charakter ciągły czyli nie były podzielone na jednostki obejmujące poszczególne zagadnienia. Częściej jednak redaktorzy wydzielali z nich mniejsze całości i numerowali je. Dla łatwiejszej cytacji oraz dla wygody czytelników umieszczali przed nimi rubryki wzorem autorów kolekcji prawa powszechnego. Zestawiając dostępne dziś teksty możemy stwierdzić, że ilość wydanych statutów wynosiła zależnie od bieżących potrzeb od kilku do kilkudziesięciu. Najczęściej zamykała się w ramach 20—40 jednostek.

Spotykamy różne formy ustaw synodalnych. Niekiedy były to typowe konstytucje biskupie. Poruszały zazwyczaj pojedyncze problemy. Budową swą przypominały ówczesne dokumenty: arena, dyspozycja, roboracja. Częściej stanowiły jednak wzorem jednostek w *Corpus iuris canonici* zwarty logicznie obszerny rozdział, zawierający normę prawną z wyjaśnieniem, uzasadnieniem i zastosowaniem praktycznym. We wstępach zamieszczano niekiedy jakby motto — dobraną zasadę prawną czy zdanie o treści moralizującej. Dołączony był nieraz kazus ilustrujący podaną normę. Redaktorzy chcieli w ten sposób ułatwić czytelnikom zrozumienie

⁸⁶ Do prac przygotowawczych przed synodem w diecezji Miśnia powołała konferencja episkopatu N.R.D. 24—25 II 1969 specjalną komisję celem opracowania problemów aktualnych na terenie innych biskupstw, Tag der Herrn 19 (1969) nr 11—12 s. 56.

stosunku między ogłaszaniem prawem a praktyką życiową i nauczyć ich stosowania ustawy w działalności duszpasterskiej. W tym celu unikali zazwyczaj sformułowań i terminów ściśle prawnych i dążyli do najbardziej popularnego wykładu⁸⁷. Rozdziały te urastały niekiedy do rozmiarów rozpraw. W całości tworzyły czasem podręcznik duszpasterski lub apologetyczno-teologiczny. Niektóre przypominały materiał do czytania duchownego. Szereg synodów ogłaszało krótkie treściwe statuty, ograniczające się do samej dyspozycji bez podawania uzasadnień i tłumaczeń. Widoczna jest jednak w nich tendencja popularyzatorska. Wiele statutów stoi na pograniczu ustaw i zarządzeń administracyjnych, nakazów, zaleceń, rezolucji, instrukcji itp. Czasem poprzestawano na zredagowaniu postanowień synodalnych w formie protokołu z posiedzeń. Różne formy budowy statutów spotyka się nieraz wśród tekstów ogłoszonych na jednym synodzie. Nasuwa to problemy do badań źródłowych.

Treść statutów dotyczyła ogółu spraw związanych z administracją diecezji. Poza realizacją prawa powszechnego i uchwał zawartych w statutach synodu prowincjonalnego w statutach diecezjalnych znajduje odbicie całość problemów ówczesnego życia kościelnego. Ogólnie można ująć, że przywileje oraz obowiązki, osobiste oraz wypływające ze stanowisk piastowanych przez osoby duchowne były przedmiotem prac synodalnych⁸⁸. W szczególności wyróżniały się spośród przywilejów kleru statuty traktujące o „privilegium fori”, o immunitetach osobistych i majątkowych, o sprawach gospodarczych a zwłaszcza o dziesięcinach. Powtarzały się normy o obowiązku udoskonalania siebie i utrzymania się na poziomie moralności. Częstsze były wzmianki o liturgii, o kulcie Eucharystii i o sprawach związanych z sakramentem małżeństwa. W okresie potrydenckim pojawiły się statuty o utrzymaniu seminariów duchownych, o Akademii Krakowskiej oraz o domach dla księży emerytów i chorych. Od czasu do czasu wracały sprawy związane z „ius publicum”.

Autorzy kładli zawsze nacisk na realizację ogłoszonych norm. Przede wszystkim chodziło o rozpowszechnienie znajomości wydanych ustaw wśród duchowieństwa i wiernych. Stąd częste były przepisy o sposobach dostarczenia kopii statutów do poszczególnych parafii, o ich posiadaniu przez duchownych, regularnej lek-

⁸⁷ Por. Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, Lwów—Warszawa—Kraków 1926 s. 126.

⁸⁸ Le Bras G., *Histoire du Droit et des Institutions de l'Église en Occident*, t. VII, Paris 1965, s. 195; Dębicki, op. cit., s. 170—247.

turze itp. Dość wczesna była praktyka rozwieszania postanowień synodalnych w formie plakatu. Czasem sporządzano w tym celu 2 redakcje statutów: obszerniejszą — do lektury w formie książkowej i skróconą — do plakatowania. Ta ostatnia była czasem wyciągiem z pełnego tekstu. Plakatowaniem posługiwano się również po wynalezieniu druku⁸⁹. Realizację statutów miały na celu dodane do ważniejszych norm sankcje karne. Chodziło o kary kościelne, duchowne i doczesne. W statutach średniowiecznych spotykało się niekiedy jako ostateczność zalecenie, aby zwrócić się o pomoc ramienia świeckiego.

Źródłem dla statutów synodalnych były przede wszystkim zbiory prawa powszechnego, uchwały soborów i statuty legatów papieskich wydane dla Polski. Po soborze trydenckim częściej przytaczano bulle papieskie i decyzje kongregacji rzymskich. Następnie, ważne źródło stanowiły uchwały synodów prowincji gnieźnieńskiej a zwłaszcza kodyfikacje: Trąby, Łaskiego, Karnkowskiego i Węzyka oraz pastoralna Maciejowskiego. Z synodów zagranicznych częściej spotykamy ślady wpływów francuskich⁹⁰. Są podstawy do przypuszczeń o wpływach synodów czeskich i niemieckich. Rzecz ta wymaga jeszcze specjalnych studiów. Dość częste było natomiast nawiązywanie do statutów poprzednich synodów własnej diecezji oraz innych diecezji polskich. Wybitniejsze pomniki ustawodawcze powtarzały się w różnych wydaniach przez dziesiątki lat lub nawet przez wieki. Poza tym znaczne miejsce zajmowała twórczość oryginalna. Przyczyną samodzielnego redagowania statutów były zazwyczaj sprawy lokalne: trudności pracy kościelnej, dostrzeżone nadużycia, szerzące się błędne nauki, kłęski żywiołowe, zgłoszone postulaty duchowieństwa itp.

W obszerniejszych statutach możemy zauważyć układ według pewnej myśli przewodniej. Na ogół zbliżał się on do podziału stosowanego w zbiorach dekretów papieskich. Najdawniejsze statuty krakowskie z 1320 r. traktują najpierw o sprawach wiary, o sakramentach św., o kulcie Bożym, następnie o duchownych i ich obowiązkach i wreszcie o procesach i sprawach karnych. Podobnie też statuty płockie z lat 1398—1423 wykazują w swym układzie, iż redaktorzy brali pod uwagę porządek przyjęty w kolekcjach pograccjańskich. Śladem kodyfikacji M. Trąby spotykamy

⁸⁹ Np. synod bpa J. Konarskiego w 1509 r. w Krakowie, Sawicki J., *Statuty synodalne krakowskie biskupa Jana Konarskiego z 1509 roku*, Kraków 1945 s. 39.

⁹⁰ W związku z pierwszym synodem we Wrocławiu ok. 1256 r. Sawicki, CP X 53.

czasem podział na 5 ksiąg i na tytuły. W ten sposób ułożono np. statuty przemyskie z 1529 r. Na ogół jednak wydawano statuty według aktualnej potrzeby. Czasem można stwierdzić jak np. w najdawniejszych statutach poznańskich dobór przypadkowy, bez widocznej myśli przewodniej. W okresie potrydenckim starali się redaktorzy statutów opierać ich układ na porządku uchwał soborowych.

Biskupi pragnęli, aby ustawodawstwo w ich diecezjach stanowiło pewną całość. Świadczą o tym nakazy posiadania statutów. W niektórych diecezjach spotykamy wyraźną ciągłość ustawodawczą. Np. w diecezji krakowskiej synody XIV i XV w. wydawały uzupełnienia do statutów Nankera z 1320 r. Podobnie było ze statutami gnieźnieńskimi z lat 1407—1411. W r. 1512 zostały one dostosowane do prawa powszechnego i prowincjonalnego oraz do aktualnych potrzeb. Włączono też do nich statuty synodów odprawionych w międzyczasie⁹¹. Reformowane kodyfikacje prawa prowincjonalnego, wprowadzanie uchwał trydenckich oraz docierające coraz więcej do diecezji akty prawodawcze kongregacji rzymskich zmieniły sytuację o tyle, że trzeba było na bieżąco dostosowywać prawo diecezjalne do norm wyższego rzędu.

W praktyce pożądanym było zebranie obowiązujących ustaw partrykularnych w jedną kodyfikację. W kilku diecezjach spotykamy takie zbiory prawa ogłoszone na synodzie. Niekiedy były to pierwsze znane nam przejawy działalności synodu w danej diecezji. Świadczyć o tym mogą np. kodyfikacje: krakowska, płocka i łucka. Częściej charakter zbioru ustaw miały statuty ogłoszone w okresach przełomowych, po wstrząsach społecznych czy religijnych lub też po ważnych wydarzeniach w Kościele. Tak było z kodyfikacjami wrocławskimi z lat 1446, 1592 i 1653. Podobny charakter posiadała kodyfikacja wrocławska z 1568 r. — po soborze trydenckim. Względy praktyczne wymagały także, aby kodyfikacji nadać charakter podręcznika duszpasterskiego. Taką tendencję zauważamy w szeregu zbiorów. Pierwszy ordynariusz chełmski Jan Biskupiec rozszerzył treść swego podręcznika umieszczając w nim traktaty teologiczne i apologetyczne.

Celom praktycznym służyły różne teksty umieszczane między statutami lub jako aneksy do nich. Dla wygody duszpasterzy podano np. teksty modlitw: Ojczy nasz i Zdrowaś Maryja w języku polskim i niemieckim. Ten sam cel miały zestawienia kanonów

⁹¹ Por. Abraham W., *Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej*, Kraków 1920 s. 5.

pokutnych oraz spisy rezerwatów papieskich i biskupich wyjęte z dzieł autorów czy też z kolekcji prawa powszechnego. Od czasu do czasu spotyka się katalogi świąt i postów, uwagi i pouczenia liturgiczne, porządek wizytowania parafii, sposób badania świadków, formuły przysięg itp. Powtarzał się także tekst bulli *In Coena Domini* oraz orzeczenia papieskie i cesarskie. Po soborze trydenckim zamieszczano dekret *Tametsi*, rozstrzygnięcia kongregacji rzymskich, teksty wyroków wyższych instancji kościelnych i świeckich, dekrety beatyfikacyjne itp. Cytowano również teksty wydane na synodach prowincjonalnych i diecezjalnych dla użytku duszpasterzy: pastoralną Maciejowskiego, instrukcje o sprawowaniu sakramentów św., regulaminy dla dziekanów, proboszczów itp. Ilość tych załączników wzrastała. Czasem odnosiły się one do określonych statutów synodalnych⁹². W całości rzucają aneksy światło na rozwój życia religijnego i jego bieżące potrzeby.

Synody pokodeksowe ogłaszały ustawy podzielone na statuty, artykuły czy paragrafy. Ilość tych jednostek wzrastała niekiedy do kilkuset. Normy prawne wzorowane są w swej zasadniczej budowie na kanonach kodeksu. Widoczna jest jednak w nich tendencja popularyzatorska. Często mają one podbudowę moralno-asceetyczną⁹³ i nastawienie duszpasterskie. Synody zwłaszcza późniejsze uwzględniały w coraz szerszym zakresie potrzeby ogólnokrajowe, np. sprawę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz nowe prądy w Kościele, np. duszpasterstwo młodzieży, apostołstwo zorganizowane itp. Skutkiem tego rozbudowywane są coraz to nowe działy duszpasterstwa. W szerszym zakresie uwzględnia się udział świeckich w życiu Kościoła. Źródłem statutów są poza kodeksem i aktami Stolicy Ap. ustawy biskupów wydane w międzyczasie i praktyki lokalne w danej diecezji⁹⁴. Synod plenarny z 1936 r. właściwie nie zdążył wejść poza wyjątkiem diecezji plockiej do ustawodawstwa synodalnego. W niewielkim zakresie nawiązują do niego synody zwoływane po II wojnie światowej szukając raczej nowych rozwiązań⁹⁵.

⁹² Statuty plockie z 1733 r. zawierają 9 załączników do poszczególnych rozdziałów, Sawicki, CP VI 74 n.

⁹³ Zauważył to Padacz, *Powojenne synody*, s. 342 w statutach synodu częstochowskiego.

⁹⁴ Por. Wójcik W., *Prawo zwyczajowe w polskim ustawodawstwie synodalnym po 1918 r.*, Roczniki Teolog.-Kanoniczne 15(1968) z. 5. s. 67—84.

⁹⁵ Padacz W., *Przepisy statutów powojennych synodów diecezjalnych w świetle uchwał synodu plenarnego*, Roczniki Teol.-Kan. 8(1961) z. 3 s. 54.

Układ norm prawnych wzorowany jest na podziale materiału w kodeksie. Spotykamy pojedynczo odchylenia, jak np. umieszczenie na wstępie śladem zbiorów *Corpus iuris canonici* sprawy wyznania wiary. Te diecezje, które odprawiły drugi synod po kodeksie, uchylały statuty poprzedniego. Wzrasta stale ilość aneksów sięgając kilku dziesiątek. Obejmują one coraz to drobniejsze sprawy duszpastersko-prawne oraz osobiste, jak np. testament kapłana.

Zgodnie ze swoim celem synody diecezjalne coraz usilniej zabiegają o nawiązanie łączności pomiędzy normami prawa powszechnego a rzeczywistością religijno-moralną w diecezjach.

6. Instytucje zastępujące synod

Ponieważ odprawienie synodu wymagało nakładu pracy i przewyciężenia różnych trudności, biskupi próbowali czasem osiągnąć cele synodalne w sposób uproszczony. Taką instytucją stanowiącą namiastkę synodu były niewątpliwie posiedzenia kapituł katedralnych. Biskupi ogłaszali na nich swoje ustawy. W sprawach administracyjnych, konkretnie w celu zajęcia stanowiska wobec żądanej przez króla kontrybucji i projektowanego synodu prowincjonalnego odbywały się dość często od XV w. we wszystkich diecezjach zebrania kapituły z udziałem wyższego duchowieństwa. W zebraniach tych uczestniczyli niekiedy wysłannicy innych kapituł katedralnych. Biskup nie brał w nich udziału ani osobiście ani przez zastępcę. Nie były to więc synody ale zebrania specjalnego typu — namiastki synodów diecezjalnych⁹⁶. Zajmowały się one także innymi sprawami, np. projektowanej przez prymasa Uchańskiego ugody z dysydentami⁹⁷.

W okresie nowożytnym ogłaszanie ustaw na synodzie zastępowały czasem tzw. monitoria oraz listy pasterskie biskupów. Podawano w nich normy dotyczące życia duchowieństwa, sprawowania sakramentów św. oraz poruszano aktualne sprawy duszpasterskie⁹⁸. Z pojawieniem się na Zachodzie Europy ograniczeń ze strony „placet” królewskiego w odniesieniu do synodów wydawali niektórzy biskupi w XVIII w. ustawy na zebraniach dziekanów. Zebrania te służyły początkowo przygotowaniu materiału na obrady synodalne w niektórych biskupstwach włoskich, zwiła-

⁹⁶ Sawicki, CP V 82 n.

⁹⁷ Bober, *Projektowane synody*, s. 15.

⁹⁸ Np. list bpa Szaniawskiego w Krakowie, Bober, *Projektowane synody*, s. 23.

szcza w Mediolanie, belgijskich i wschodniofrancuskich. Kongregacje dekanalne służyły arcybiskupom gnieźnieńsko-poznańskim do ogłaszania ustaw w drugiej połowie XIX w. i w początkach w. XX. W zachodniej części Francji urządzano w tym celu rejonowe „conférences ecclésiastiques”⁹⁹.

Po wejściu w życie kodeksu biskupi polscy starali się najpierw dostosować na synodzie prawo diecezjalne do norm zawartych w ogłoszonym zbiorze ustaw powszechnych. Zwołanie następnego synodu zastępowały zazwyczaj ustawy ogłaszane pojedynczo w miesięczniku diecezjalnym. W ten sposób korygowano czy kasowano poszczególne postanowienia synodu oraz porządkowano nowe dziedziny życia kościelnego. W następnych latach nawracano do nich w razie potrzeby. Jakikolwiek wszystkie parafie i wszyscy księża posiadają roczniki organu diecezjalnego [zaopatrzone w spisy rzeczy, to jednak potrzebne jest, aby zebrać rozproszone ustawy, przepracować je i przy udziale reprezentantów ogółu duchowieństwa wydać ich teksty jednolite w zbiorze ustaw diecezjalnych.

Zakończenie

Celem niniejszego szkicu było spojrzenie na ostatnie pół wieku pracy synodalnej w Polsce z uwzględnieniem szerokiego tła całości historii ustawodawstwa naszych synodów diecezjalnych od połowy w. XIII. W porównaniu z innymi prowincjami kościelnymi ilość średniowiecznych synodów w diecezjach polskich była znaczna¹⁰⁰. Bogaty jest także ich dorobek ustawodawczy. W statutach spotykamy niemal wszystkie zagadnienia życia religijno-moralnego w ówczesnej Polsce. Są również problemy prawa publicznego. Twórcy ustaw włożyli wiele samodzielnej pracy, zdobywali się na śmiałe rozwiązania i tworzenie nowych form organizacyjnych. Chcieli z jednej strony uwzględnić normy wyższego rzędu a następnie wziąć pod uwagę lokalną sytuację i potrzeby wiernych z terenu diecezji. W wyniku tej konfrontacji powstawały nieraz statuty w stosunku do ustaw powszechnych „praeter legem” a nawet i „contra legem”, jeśli tego wymagało dobro dusz.

Sobór trydencki przez swoje uchwały reformatorskie a zwłaszcza kongregacje Kurii Rzymskiej przez akty ustawodawcze i admi-

⁹⁹ Hinschius, op. cit., III 598 n.

¹⁰⁰ Na Węgrzech odprawiono od 1256 do 1526 r. około 40 synodów, Szentirmai A., *Die ungarische Diözesansynode im Spätmittelalter*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung f. Rechtsgeschichte, Kan. Abt., 47 (1961) 266 n.

nistracyjne wprowadzały coraz bardziej ujednoczone prawa na terenie diecezji. Jako zadanie synodów diecezjalnych wyłaniało się coraz bardziej praktyczne prawoznawstwo — realizacja prawa otrzymywanego w dyrektywach i instrukcjach z zewnątrz. Nic dziwnego, że przy ogólnej stagnacji i prądach nieprzychylnych pracy synodalnej instytucja ta traciła na znaczeniu i zanikała.

Synody diecezjalne pokodeksowe stanowią mały odcinek na tle kilkunastowiecznej pracy synodalnej w Polsce przed rozbiorami. W odróżnieniu od poprzednich epok stanowią one więcej jednolitą i zamkniętą grupę ustaw. Przy bliższej analizie ich historii możemy zauważyć, że w pierwszym dziesięcioleciu starali się biskupi uzgodnić ustawodawstwo swych diecezji z nowym zbiorem prawa powszechnego. Chcieli też po długiej przerwie zebrać ustawy partykularne, ujednoczyć je i unowocześnić w oparciu o kodeks. W drugim dziesięcioleciu podjęła wysiłek konferencja episkopatu Polski, aby na synodzie plenarnym ujednoczyć przynajmniej w pewnych ramach ustawodawstwo we wszystkich prowincjach kościelnych na terenie Kraju. Wybuch wojny przeszkodził w realizacji uchwał synodu plenarnego z 1936 r. W okresie powojennym niektóre diecezje odprawiły swe pierwsze synody. Inne — już drugie. Uwzględniano w nich nową sytuację duszpasterską. W trakcie przygotowań do dalszych synodów zjawiała się myśl odnowy Kościoła przez sobór powszechny i nowy kodeks prawa kanonicznego. W oparciu o idee soborowe otwierają się możliwości szukania nowych form pracy ustawodawstwa partykularnego. Konieczne jest przy tym zachowanie przynajmniej w skali krajowej jakiejś jedności prawodawczej.

Niezależnie od tego jakie zmiany przyniesie przyszłość, polskie synody pokodeksowe stanowią pomnik rzetelnej pracy ustawodawczej biskupów i szczerych wysiłków podejmowanych dla dobra duchowego wiernych. Dla pracowników kanonistyki historycznej są one wdzięcznym polem badania.

Wykaz synodów¹⁰¹

1922 — Warszawa

1. Synodus Archidioeclesana Varsaviensis sub... Dre Alexandro Karkowski... presbytero cardinali... archiepiscopo Varsaviensi Varsaviae in ecclesia cathedrali S. Joannis Baptistae A. D. MCMXXII diebus

¹⁰¹ Wydawnictwa tekstów i bibliografię dotyczącą synodu plenarnego w 1936 r. zestawia Bar J.-Zmarz W., *Polska bibliografia prawa kanonicznego...*, t. II, Lublin 1947 s. 99 nn. Na uwagę zasługują

4, 5 et 6 mensis Julii celebrata, Varsaviae, 8°, ss. 168 III 1 nlb, Ex Officina Synowie St. Niemiry. S. 1—31: Indictio synodi, Officiales Synodi, Regulamin synodalny, Elenchus convocatorum ad Synodum, Protocollon Primae Synodi; s. 35—109: Statuta Synodi — 201 statutów; s. 110—167: Appendices 10 (Latine et Polonice); s. 168: Decretum approbationis; s. I—III: Index, Emendanda.

1923 — Sandomierz

2. Prima Synodus Dioecesana Sandomiriensis sub... Mariano Ryx episcopo Sandomiriensi Sandomiriae in ecclesia cathedrali Nativitatis B.V.M. A.D. MCMXXIII diebus 3, 4 et 5 Julii celebrata, Sandomiriae, 8°, ss. 220, Typis Officinae Dioecesanae. S. 1—38: Acta Synodi-Litterae indictionis, Officiales Synodi, Elenchus convocatorium, Allocutio Episcopi, Decretum approbationis; s. 41—146: Statuta Synodalia — 282; s. 147—213: Appendices — 15 (Latine et Polonice); s. 217—220: Index rerum, 1 nlb: Errores corrigendi.

1923 — Janów Podlaski

3. Synodus Dioecesana Podlachiensis sub... Henrico Przeździecki... episcopo Podlachiensi in ecclesia cathedrali SS. Trinitatis Janoviae A. D. MCMXXIII diebus 28, 29 et 30 Ang. celebrata, Siedlce 8°, ss. 457. Druk. Wydziału Pow. w Łukowie. S. 1—40: Zarys historyczny diecezji podlaskiej; S. 41—90: Akta synodu, wezwanie, lista wezwanych, debaty porządkowe, przemiany, przebieg synodu; S. 91—206: statuty Synodu — 266 przełożone po łacinie i po polsku; S. 207—434: — 48, po polsku; s. 435—447: List pasterski z okazji odbytego synodu; s. 449-457: Index — Skorowidz.

1923 — Kraków

4. Synodus Dioecesana Cracovia anno MCMXXIII celebrata, Kraków, 8°, ss. 123, drukowany jako manuskrypt, herb biskupa Adama Stefana Sopiemy. S. 1—49: Odezwa, porządek nabożeństw i obrad, regulaminy, członkowie, przemówienia, przebieg synodu; s. 50—76: Constitutiones ujęte w VII Sectiones, podzielone na tituli i articuli — bez numeracji ciąglej, po łacinie i po polsku; s. 77—123: Appendices — 4.

także *Ermländische Diözesansynode 1922 zu Braunsberg 29—31 August*, Braunsberg 1922 8° ss. 22; *Diözesansynode des Bistums Breslau 1925 für den preussischen Teil der Diözese, einschliesslich Delegaturbezirk geltend*, Breslau 1926 8° ss. 144; *Diözesansynode des Erzbistums Breslau für den preussischen Teil der Erzdiözese geltend*, Breslau 1936 8° ss. 79; *Diözesansynode des Bistums Danzig 10 bis 12 Dezember 1935 zu Danzig-Oliva*, Danzig 1936 8° ss. 122.

1927 — Kielce

5. Synodus Dioecesis Kielcensis — Synod przez Augustyna Łosińskiego biskupa kieleckiego odbyty w Kielcach w katedrze i w seminarium duchownym 5, 6, 7 lipca 1927 r., Kielciis, 8°, ss. 320, Typis Officinae Dioecesis „Jedność”. S. 1—17: Zarys dziejów diecezji kieleckiej; s. 19—39: Acta Synodalia — zwołanie, urzędy, regulamin, przemówienia, przebieg synodu, uczestnicy; s. 41—232: Statuta synodalia — 387, po łacinie i po polsku; s. 232—237: Desyderaty synodalne; s. 239—308: Appendices — 20; s. 308: Decretum approbationis; s. 309—319: Alfabetyczny wykaz treści; s. 320: Spis rzeczy.

1927 — Łuck

6. Statuta Synodi Dioecesis Luceoriensis A.D. MCMXXIV diebus 30, 31 Augusti, 1 Septembris sub Adolfo Petro Szczęsny episcopo Luceoriensi in ecclesia cathedrali Luceoriensi celebratae, Luceoriae, 8°, s. VII 244, Typis Curiae Episcopalis. S. 1—112: Statuta Synodi — 502, po łac. i po polsku; s. 113—116: Participes Synodi; s. 177—118: Nominatione na egzaminatorów, proboszczów, sędziów synodalnych; s. 119—222: Additamenta — 22, po polsku; s. 223—244: Index analytico-alphabeticus.

1928 — Tarnów

7. Pierwszy synod Diecezji Tarnowskiej odbyty pod przewodnictwem biskupa Leona Wałęgi w katedrze w Tarnowie 21, 22, 23 sierpnia 1928 r., Tarnów, 8°, ss. 210, Druk. Z. Jelenia, Tarnów. S. 5—48: Przebieg synodu — zapowiedź, zwołanie, uczestnicy, przemówienia, wybory synodalne, hołd duchowieństwu synodalnego; s. 49—54: Rozgraniczenie dekanatów; s. 55—117: Statuta synodalne — 275, po polsku; s. 119—210: Dodatki — 19; s. nlb: Spis rzeczy.

1928 — Lublin

8. Synodus Dioecesis Lublinensis Prima a. MCMXXVIII diebus 25, 26, 27 Septembris ab Mariano Leone Fulman episcopo Lublinensi in ecclesia cathedrali celebrata, Lublin, 8°, ss. XXVI 97, Nakład Kurii Biskupiej. S. I—XXVI: Acta synodalia — zwołanie, regulamin, lista wezwanych, przemówienia, protokół sesji synodu; s. 1—50: Statuta synodalia — 218, po łac.; s. 51—86: Appendices — 15; s. 87—97: Index analytico-alphabeticus.

1928 — Pelplin

9. Statuta Synodi Dioecesis Culmensis Pelplini ab... episcopo Stanislao W. Okoniewski habitae A.D. 1928 diebus 27, 28, 29 Decembris, Pelplini, 1929, 8°, ss. 237, Typis Drukarnia i Księgarnia Sp.

z o.p. Zdjęcie fotograf.: Tertia sessio sollemnis Synodi Dioecesanæ. S. 1—23: Acta Synodi — zapowiedź, zwołanie, regulamin, urzędnicy, uczestnicy, dekret zamknięcia; s. 25—83: Statuta Synodi — 232, po łac.; s. 85—223: Additamenta — 14; s. 225—235: Index analytico-alphabeticus, Summarium.

1929 — Pińsk

10. Prima Synodus Dioecesana Pińskensis ab episcopo Sigismundo Łoziński a. MCMXXIX 3, 4, 5 Sept. celebrata ab episcopo Casimiro Bukraba a. MCMXXXIV 14 Sept. promulgata. Pińscii 1934, 8°, ss. LXXX, 191, Officina Typographica Dioecesana. Słowo wstępne ks. W. Giebartowicz; s. V—VIII; s. IX—LXXX: Acta Synodalia; s. 1—185: Statuta Synodalia — 569, po łac. i po polsku; s. 186: Decretum approbationis; s. 187—188: zakończenie (formuł urzędowych, dodatków i instrukcji nie wydrukowano ze względu na przygotowywany synod plenarny); s. 189—191: Spis rzeczy.

1930 — Lwów

11. Lwowski Synod Archidiecezalny R. P. 1930 odbyty w bazylice katedralnej i w seminarium lwowskim 23, 24, 25 września 1930 r. pod przewodnictwem Bolesława Twardowskiego arcybiskupa-metropolity lwowskiego o.ł., Lwów, 8°, ss. 246, Druk. „Biblioteka Religijna”, 3 ryciny Piotra Windaka: karta tytułowa, bazylika katedralna i pieczęć błog. Jakuba Strzemię. S. 1—44: Akta Synodu — wezwanie, regulamin, uczestnicy, kronika, decreta synodalia, przemówienia; s. 45—149: Statuty synodu — 257, po polsku; s. 151—228: Dodatki — 23; s. 229: Aprobata i ogłoszenie synodu; s. 231—246: Indeks imion, indeks rzeczy, spis rycin, spis rzeczy.

1931 — Wilno

12. Synodus Archidioecesana Vilmensis ab... Romualdo Jałbrzykowski S. Th. M. archiepiscopo-metropolitano Vilmensi A.D. MCMXXXI diebus 9, 10 et 11 mensis Iulii in basilica metropolitana Vilmensi SS. Stanislai EM et Vladislai RC celebrata, Wilno 1932, 8°, ss. LX 573, Officina Typographica Archidioecesana, in dorso paginae titularis stemma archiepiscopi. S. I—VI: Synodorum Vilmensium anteaactarum brevis historia; s. VIII—XXXIV: Instrumentum Synodi, Acta Fraesynodalia, Decreta nominationis, Decretum de Synodo concludenda; s. XXXV—XLIV: Elenchus cleri; S. XLV—XLVII: Orationes et acclamationes; s. XLVII—LX: Sermones synodales, Approbatio statutorum; s. 4—184: Statuta — 590, Latine; s. 185—448: formularze, instrukcje, porządek nabożeństw, pisma w sprawie organizacji kościelnych, wzory pism — 110; po s. 449: mapa archidiecezji wileńskiej; s. 451—544: schematyzm diecezjalny; s. 547—559: Index alphabeticus, index rerum.

1938 — Płock

13. Statuta XLI — mae Synodi Dioecesanae Plocensis anno MCMXXXVIII die nempe 14 Iunii in basilica cathedrali celebratae, Plociae, 8°, s. 185, nlb 13, Typis B-cia Detrychowice w Płocku. S. nlb 1—8: Decreta convocationis et nominationis; s. 1—52: Statuta — 225, Latine; s. 53—164: Appendices — 19, po polsku; s. 165: Decretum approbationis; s. 167: Index analytico-alphabeticus, Latino-Polonicus; s. nlb 5: Index rerum.

1938 — Tarnów

14. Drugi Synod Diecezji Tarnowskiej 4 i 5 VII 1938. Pomimo formalnego ogłoszenia nie wszedł w życie, bo jego postanowienia nie doczekały się druku.¹⁰²

1948 — Łódź

15. Synod Diecezjalny Łódzki, odbyty 22 i 23 czerwca 1948 r. w katedrze łódzkiej pod przewodnictwem biskupa Michała Klepacza, Łódź, 4°, ss. 168, tekst powielany. S. 1—34: Łódź, powstanie i rozwój diecezji łódzkiej, biskupi łódzcy, instytucje diecezjalne; dekret zwołania synodu, komisje, urzędy, regulamin synodalny, przemówienia, uczestnicy synodu; s. 35—87: statuty synodalne — 408 artykułów; s. 88—169: załączniki — 20, Decretum approbationis.

1948 — Tarnów

16. Trzeci Synod Diecezji Tarnowskiej, odbyty 5, 6 i 7 lipca 1948 r. w Tarnowie pod przewodnictwem biskupa Jana Stepy, „Currenda” 97 (1948) nr 2 s. 59—62: Zapowiedź synodu; tamże, nr 5 s. 201—202: Zwołanie synodu; tamże 107 (1957) nr 6—7 s. 329—330: Spis rzeczy; s. 331—343: Przemówienia, uczestnicy synodu; s. 344—408: Statuty synodalne — 277; s. nlb 7: Indeks rzeczowy; tamże 109 (1949) nr 3 s. 105—154: Instrukcje synodalne — 8.

1954 — Częstochowa

17. Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej odprawiony w dn. 28 i 29 września R. P. 1954 w kościele katedralnym św. Rodziny w Częstochowie pod przewodnictwem ks. dra Zdzisława Golińskiego biskupa częstochowskiego; opracował i przygotował do druku ks. dr Stanisław Zimorowicz, Częstochowa 1958, 8°, ss. 310 nlb 3, Nakładem Kurii Diecezjalnej, Czst. (w r. 1954 wydano tekst na odbitkach maszynowych). S. 3—8: Spis treści; s. 9—40: Akta synodalne — zapowiedź, dekret zwołania, ustanowienie urzędów, uczestnicy, regu-

¹⁰² Currenda 107(1957) nr 6—7 s. 331.

lamin, dekrety, telegramy, ogłoszenie statutów, przemówienie biskupa, przebieg czynności synodalnych; s. 41—117: statuty synodalne — 356; s. 119—300: dodatki do statutów synodalnych — 31; s. 301: Documentum authenticitatis; s. 303—310: Skorowidz rzeczowy; Errata; na wklejonej kartce — objaśnienia (maszynopis).

1955 — Przemyśl

18. Synod Diecezji Przemyskiej odprawiony w dniach 13 i 14 kwietnia 1955 r. w Przemyślu pod przewodnictwem Franciszka Bardy biskupa przemyskiego ob.ł., Przemyśl 1957, 8°, ss. 237, Druk. P.Z.P.T. Nakład Kurii Biskupiej w Przemyślu (w r. 1955 rozesłano akta synodu w maszynopisie — 600 egz.). S. 3—80: Spis rzeczy ogólny, spis synodów diecezji przemyskiej ob.ł., przygotowanie synodu, komisje synodalne, regulamin prac komisji synodalnych, dekret o zwołaniu synodu, mianowanie urzędników synodalnych, regulamin synodałny, dekret o otwarciu synodu, wybór sędziów, egzaminatorów i konsultorów, kronika synodu, uczestnicy synodu, dekret o zamknięciu synodu, zatwierdzenie statutów synodalnych, przemówienia; s. 81—172: Statuty synodalne — 312; s. 173—230: Załączniki — 14; s. 231—237: skorowidz treści.

1958 — Kielce

19. Drugi Diecezjalny Synod Kielecki, odprawiony w dniach 16 i 17 grudnia 1958 r. w Kielcach pod przewodnictwem biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, Kielce, 4°, ss. 176, maszynopis. S. 1: Dekret o zamknięciu synodu i zatwierdzeniu uchwał synodalnych; s. 2—106: Statuty — 281; s. 107—173: Załączniki — 21; s. 174—176: Spis rzeczy.

1958 — Łódź

20. Drugi Synod Diecezji Łódzkiej odbyty w dniu 27 czerwca 1958 r. pod przewodnictwem ks. biskupa Michała Klepacza..., w seminarium duchownym w Łodzi, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 34 (1960) s. 33—37: Powstanie i rozwój diecezji łódzkiej, biskupi łódzcy; s. 37—54: Dokumenty synodalne — telegramy, dekret zwołania, komisje synodalne, nominacje na urzędy synodalne, regulamin synodałny, przemówienie biskupa, uczestnicy; s. 55—96: Statuty synodalne — 391 artykułów; s. 96—119: Dodatki — 12; s. 1 nlb: Decretum approbations; na 2 i 3 s. okładki: Spis treści.

1959 — Pelplin

21. Statuty Synodu Diecezjalnego Chełmińskiego odbytego w dniach 7, 8 i 9 lipca 1959 r. w Pelplinie przez ks. biskupa ordynariusza Kazimierza Józefa Kowalskiego, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”

10 (92) (1959) nr 9—10 s. 3—18: Dokumenty synodalne — zapowiedź, zwołanie, porządek dzienny, urzędnicy, uczestnicy, nominacje egzaminatorów, sędziów i proboszczów konsultorów, w sprawie taksy stypendialnej; s. 18—111: Statuty synodalne — 293, nlb 4 s.; tamże nr 11—12 s. 117—179: Załączniki — 23 (jako I załącznik podano krótką historię synodów diecezjalnych diecezji chełmińskiej s. 119—125); 1 s. nlb: Spis treści.

1962 — Gniezno

22. Statuty Synodu Archidiecezjalnego gnieźnieńskiego, maszynopis, 4°, ss. nlb 4, I—II, 122. S. nlb: Spis rzeczy; s. I—II: Wstęp; s. 1—121: Statuty — 540; s. 122: Dekret podpisania.

1962 — Warszawa

23. Drugi Synod Archidiecezji Warszawskiej, odbyty w dniach 2, 3 i 4 lipca 1962 r. w bazylice archikatedralnej, w kościele seminaryjnym i w seminarium duchownym pod przewodnictwem Stefana Kard. Wyszyńskiego, maszynopis, 4°, ss. 223. S. 1—108: Statuty synodalne — 343; s. 109—220: Załączniki — 30; s. 221—223: Spis treści. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 52 (1962) nr 8 s. 225—240, 242—256: Urzędy synodalne, porządek obrad, regulamin, uczestnicy, wybór egzaminatorów, proboszczów konsultorów i sędziów synodalnych, zamknięcie, przemówienie arcybiskupa i sprawozdanie z przebiegu prac synodu, 5 fotografii.

1967 — Włocławek

24. Synod Diecezji Włocławskiej odbyty we Włocławku w dniach 6—9 września 1967 r. pod przewodnictwem biskupa Antoniego Pawłowski, Włocławek 1967, maszynopis, 4°, ss. 105 nlb 1. S. 1—76' Statuty — 271; s. 77—102: Załączniki — 16; s. 103—105: Spis treści; s. nlb: Dekret zatwierdzenia i promulgacji.

1968 — Poznań

25. Synod Archidiecezji Poznańskiej odprawiony w 1968 r. pod przewodnictwem arcybiskupa-metropolity Antoniego Baraniaka w bazylice archikatedralnej w Poznaniu w 3 sesjach: I — 4 VI, II — 14 IX i III — 12 X 1968; ponad 500, stron maszynopisu; statutów przyjęto 1556.¹⁰³

¹⁰³ Tekst jest nadal, tj. do 20 X 1969 w adiustacji. Spodziewana jest bliższa aprobata i publikacja statutów. — Przygotowania do odprawienia synodu rozpoczął abp W. Dymek. Choroba i śmierć przerwały pracę. Abp A. Baraniak powołał 12 komisji synodalnych pracujących od 1966 r. w 43 sekcjach z udziałem ok. 160 członków. Materiał przy-

ZUSAMMENFASSUNG

**Polische Synoden in den Jahren 1918—1968 im Lichte
der geschichtlichen Entwicklung der Synodalgesetzgebung
in Polen**

Im Laufe der fünfzig Jahre nach dem Inkrafttreten des Codex Iuris Canonici wurden 25 Synoden in den polnischen Bistümern gefeiert. Ihre Beschlüsse stützten sich auf die Kanones des neuen Gesetzbuches. Sie konnten die Verwirklichung der Konzilsideen dennoch nicht berücksichtigen. Deshalb bilden sie eine geschlossene Einheit, welche an die Tradition der polnischen Diözesansynoden seit der Mitte des XIII Jahrhunderts anknüpft.

Die erste uns bekannte Diözesansynode wurde wahrscheinlich im Jahre 1256 in Wrocław gehalten. Sie sollte in Übereinstimmung mit der Norm des IV Laterankonzils die Beschlüsse des Provinzialkonzils erailisieren. In anderen Bistümern machten die ersten Synoden den Anfang der eigenen Gesetzgebung abgesehen von dem Provinzialkonzil. Die von ihnen erwähnten Gesetze der vorigen Bischöfe wurden wahrscheinlich auf den Versammlungen des Kathedralkapitels oder des höheren Klerus veröffentlicht. Manche Bischöfe übernahmen die Synodalbeschlüsse aus anderen Diözesen. Nach dem Jahre 1918 wollten die Bischöfe die Normen des Kodex zuerst in ihre Diözesen durch die Synoden einführen. Dann versuchten sie das Diözesanrecht je nach Bedarf zu entwickeln.

Seit dem Jahre 1406 galt in Polen das Gesetz von der jährlichen Einberufung der Synoden. Nach dem Trienter Konzil versuchten die Bischöfe diese Zeitbestimmung bis zu drei Jahren auszudehnen. In der Praxis wurde diese Vorschrift niemals verwirklicht. In XIII. Jahrhundert wurden nur 4 Synoden gehalten, im XIV. — 9, im XV. — 73, im XVI. — 132, im XVII. — 93 und im XVIII. — 16. Im Laufe der 600 Jahre wurden in 15 Diözesen 327 Synoden einberufen. Nach dem Inkrafttreten des Kodex ist in 14 Diözesen nur eine Synode, in 4 — zwei und in einer — drei Synoden abgehalten. Die Bestimmung des Kanons 356 § 1, dass man nie länger als zehn Jahre mit der Feier einer Synode waren darf, wurde selten zur Ausführung gebracht.

Die Diözesansynoden bezweckten vor allem die Einführung in die Bistümer des allgemeinen Rechts und der Beschlüsse der Provinzialkonzilien. Die Bischöfe wollten ihren Geistlichen in den Synodalbeschlüssen ein Handbuch der Seelsorge reichen und gleichzeitig Sitten und Disziplin heben. Im XV. Jahrhundert stellten die Synoden Anträge den Konzilien, die vom Primas einberufen wurden. Ausserdem versuchten sie die Streite mit dem Adel beizulegen und die Schwierigkeiten mit den Hussiten und dann mit den Protestanten zu beseitigen.

gotowany przez komisję duszpasterską pod przewodnictwem bpa T. Eterra objął 436 statutów w 21 schematach. Reszta zawiera w 46 schematach ponad 1000 statutów. Sekretarzem generalnym był ks. dr W. Pawelczak. W sesjach uczestniczyli także audytorzy świeccy. Synod odprawiono w r. 1000. Biskupstwa Poznańskiego, Miesięcznik kościelny Archid. Pozn. 17(1966) nr 9 s. 210; Tygodnik Powsz. 22(1968) nr 25 s. 5 i nr 40 s. 5; Pismo okólne Biura Prasowego Episkopatu Polski 1(1968) nr 7 s. 6 n (maszynopis).

Sie wurden auch einberufen, um das Sog. „subsidium charitativum“ für den König zu beschliessen. In den Quellen des XV.—XVI. Jahrhunderts finden wir Auskunft über die Synodalgerichte in manchen Diözesen. Nach dem Inkrafttreten des Kodex beschäftigten sich die Synoden nur mit der Gesetzgebung und mit der Approbation der Synodalexaminatoren, der Synodalrichter und der Pfarrkonsultoren.

An den Synodem hatten Anteil nur die Priester, welche in der Seelsorge beschäftigt waren, die Mitglieder der Kapitel, die Dekane und die Obern der Ordensgenossenschaften. Manchmal wurden entweder alle Priester einberufen oder die Teilsynoden gefeiert. Von der Anteilnahme der Laien haben wir keine Nachrichten.

Die Gewalt auf einer Synode kam dem Bischof zu. In der Gesetzgebung hatten die Teilnehmer nur beratende Stimme. In den administrativen Angelegenheiten, das heisst bei den Beschlüssen über die Abgaben und bei den Wahlen der Delegierten, der Synodalrichter und anderer Beamten, spielten sie eine entscheidende Rolle. Diese Richtlinien galten auch nach dem Jahre 1918.

Die Einberufung der Synode, der Vorsitz auf ihr und die Bestimmung über Zeit und Ort der Versammlung stand dem Bischof zu. Ausnahmsweise hatte dieses Recht der Generalvikar, der einen besonderen Auftrag erhielt, oder der Administrator der Diözese. Von entscheidender Bedeutung war auch die Stimme des Kathedralekapitels. Anfänglich gab dieses Kapitel dem Bischof seine Zustimmung über das Schema der beabsichtigten Beschlüsse. Die Teilnehmer konnten eine freie Diskussion anstellen. Besonders in den administrativen Angelegenheiten änderten sie oft oder lehnten sogar die Vorschläge ab. Es kam auch ausnahmsweise vor, dass sie die unterbreiteten Schemata zurückwiesen. Nach dem Jahre 1918 beriefen nur die Bischöfe die Synoden und sie führten ihre Sitzungen. Die von ihnen ernannten Kommissionen bereiteten die Schemata vor.

Die veröffentlichten Beschlüsse hatten manchmal die Form der bischöflichen Konstitutionen oder erinnerten in ihrer Struktur an die Dokumente. Am meisten bildeten sie nach Art von den Dekretensammlungen geordnete Kapitel. Die Verfasser versuchten in den Schemata die allgemeinen Rechtsnormen gemeinverständlich zu machen. Gegenstand der Beschlüsse waren die Fragen, die sich auf die besonderen Gelegenheiten des Bistums bezogen. Nach dem neuen Gesetzbuch waren die Synodalbeschlüsse in Statuten oder in Artikel geteilt. Ihre Abfassungen und Anordnungen nahmen sich den Kodex zum Vorbild.

Die Bischöfe wollten oft durch die Veröffentlichung der Gesetze auf der Versammlung des Kathedralekapitels für die Synode Ersatz beschaffen. In der Neuzeit traten manchmal die sog. Monitoria oder die Pastoralbriefe der Bischöfe an Stelle der Synodalbeschlüsse. Um den Seelsorgern zu Hilfe zu kommen, fügten die Bischöfe den Synodalbeschlüssen die Texte der Gebete, die Zusammenstellungen der Busskannonen, der Fest- und Fasttage, die Formulare, die Entscheidungen des hl. Stuhls u. dgl. m. zu. In der zweiten Hälfte des XIX. und am Anfang des XX. Jahrhunderts veröffentlichten die Erzbischöfe von Gniezno—Poznań ihre Gesetze auf den Konferenzen der Dekane. Nach dem Jahre 1918 werden die bischöflichen Gesetze im Amtsblatt der Diözese bekanntgemacht.

Am Schluss des Artikels ist die genaue Beschreibung der veröffentlichten Texte von letzten 25 Diözesensynoden angegeben.